Ostatnie zdjęcia z Olimpiady

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

Specjalna obsługa „Evropan Press" dla „Sportu i Wczasów"

ROK II NR 54 (92) CZWARTEK 5 SIERPNIA 1948 CENA 15 ZŁ

Reiff przed Zatopkiem



Reiff [illegible] na mecie biegu 5.000 m Z tyłu Zatopek, który [illegible] morderczego finiszu, nie zdążył już wyprzedzić Belga.

Sukces Łomowskiego

Rekordy - rekordy - rekordy

Finał 800 m



Fragment finałowego biegu na 800 m. Prowadzi znany z występu w Katowicach Amerykanin Whietfield, zwycięzca tego biegu w czasie nowego rekordu olimpijskiego 1,49,2. Na dalszym planie Wint (Jamajka), Chefd' Hotel (Francja) i Barten (USA)

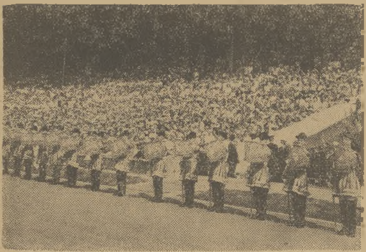
Dziś start naszych dziesięcioboistów

3000 m na błocie



Zatopek w czasie biegu na 5000 m przed Reiffem (Belgia) i Ahldenem (Szwecja)

Fanfary



Fanfarzyści gwardii królewskiej podczas otwarcia Igrzysk Olimpijskich

Publiczność



Frag[illegible] podczas zawodów lekkoatletycznych na Igrzyskach w Londynie

Telefonem z Londynu.

W lekkiej atletyce stanowiącej główny program pierwszej części Olimpiady, w konkurencjach męskich przeprowadzono już wszystkie skoki i wszystkie rzuty, a z biegów pozostały jeszcze do rozegrania sztafety 4 × 100 i 4 × 400, oraz finały na 400 m, 1500 m, 3000 m z przeszkodami, dalej dziesięciobój, finał chodu na 10 km i bieg maratoński; w konkurencjach kobiecych 4 × 100, bieg na 200 m i skok wzwyż.

W konkurencjach pływackich najwięcej emocji wywołają jeszcze skoki z wieży, 400 m dow. i 4 × 100 dow. pań, 1500 dow. i 200 klas., 100 m na wznak panów.

We właściwą, decydującą fazę w tym tygodniu wejdą już walki w grach, a więc w piłce wodnej, hokeju na trawie, koszykówce. Finałowe rozstrzygnięcia zapadną dopiero jednak w końcu przyszłego tygodnia, a więc za 8 do 10 dni.

Największa uwaga skupiona zostanie w przyszłym tygodniu na boksie, w którym walki rozpoczynają się od 9 bm. W dalszym ciągu będą kontynuowane konkurencje szermiercze, strzelanie. Poza tym na drugi tydzień przypada program kolarski, wioślarski, kajakowy, reszta zapaśnictwa, podnoszenie ciężarów i cała hippika.

La Beach na taśmie



Znany sprinter, Murzyn La Beach, na taśmie jednego z przedbiegów na [illegible] m

Złote medale zdobyli w środę

Fin **RAUTAVAARA** w oszczepie

Holenderka **BLANKERS-KOEN** w 80 m płotki

Szwed kpt. **GRUT** w pięcioboju nowoczesnym

Amerykanin **PORTER** w 110 m płotki

Francuzka **OSTERMEYER** w pchnięciu kulą

Poniedziałek, wtorek, środa w Londynie

Blankers-Koen i Ostermeyer mają już po 2 złote medale

80 m PRZEZ PŁOTKI PAŃ:

Przedbiegi: I — 1. Blankers Koen — Holandia 11,3 (nowy rekord olimpijski); 2. Upton — Anglia 11,8, 3. Toulouse — Francja 12,0; 4. James — Finlandia; 5. Manfeld — USA; 6. Von [illegible] — Chile. II — 1. [illegible] — [illegible]; 2. Lomska — Czechosłowacja [illegible]; 3. De Portela — Argentyna 11,8; 4. [illegible] — Francja; 5. Kavounidou — Grecja. III. — 1. Monginou — Francja 11,4; 2. Strickland — Australia 11,6; 3. Oberbrayer — Austria 11,9; 4. Robinson — USA; 5. [illegible] — Anglia.

Półfinały: I — 1. Blankers Koen [illegible]; 2. Gardner [illegible]; 3. Lomska [illegible]; 4. Toulouse; 5. Walsaver; 6. Upton. II — 1. Strickland 11,7; 2. Monginou 11,8; 3. Gardner 11,8; 4. Bleuler; 5. Simonetto de Portela; 6. Kade Koudjis.

Bieg finałowy na 80 m przez płotki w konkurencji kobiecej [illegible] nowy rekord olimpijski 11,2 sek. Uzyskała go Holenderka Blankers Koen, która przez zwycięstwo w tym biegu zdobyła już drugi złoty medal olimpijski. Stary rekord należał do Wiosery Valle; ustanowiony był w r. 1936 w Berlinie i wynosił 11,6 sek. Drugie miejsce zajęła Angielka Gardner, uzyskując taki sam czas jak Blankers Koen. Dalsza klasyfikacja była następująca: Strickland (Australia) 11.4; 4. Monginou (Francja); 5. Oberbreyer (Austria); 6. Lomska (Czechosłowacja).

Blankers Koen jest jak dotychczas, jedyną zawodniczką Olimpiady, której udało się zdobyć dotychczas dwa złote medale.

*

W eliminacjach w pchnięciu kulą pań weszły do finału: Brück — Austria, Komarkova — Czechosłowacja, L'Aurent — Francja, Olson — Szwecja, Ostermeyer — Francja, Piccinini — Włochy, Radosavljevic — Jugosławia, Reid — Anglia, Schaeffer — Austria, Schlaeger — Austria, Veste — Francja, de Preiss — Argentyna. Najlepszy rzut miała Ostermeyer 13,14 po niej Veste i Komarkova.

W finale zwyciężyła Francuzka Ostermeyer; obok Holenderki Blankers — Koen jest drugą zawodniczką, której udało się zdobyć już dwa złote medale na [illegible] igrzyskach. [illegible] finału:

1) Ostermeyer 13,75; 2) Piccinini — Włochy 13,09; 3) Schaeffer — Austria 13,08; 4) Veste — Francja 12,98,5; 5) Komarkova — Czechosłowacja [illegible]; 6) Brück — Austria [illegible].

Bieg 200 m

PRZEDBIEGI: I. — 1. Mac Kenley — Jamajka 21,6; 2. Haggis — Kanada 22,2; 3. Clausen — Irlandia 22,3; 4. Linnes — [illegible]. II. — 1. [illegible] — [illegible]; 2. De Saram — Cejlon 22,1; 3. Lavina — Filipiny [illegible]; 4. Petrakis — Grecja. III. — 1. Chacon — Kuba 21,9; 2. Shore — Pol. Afryka 22,1; 3. De Morais — [illegible]. IV. — 1. Ewell — USA 21,[illegible]; 2. Van Heerden — Pol. Afryka 21,6; 3. Belzad — Kuba 22,2; 4. Dill — Bermudy. VI. — 1. Patton USA 21,6; 2. Laing — Jamajka 21,8; 3. [illegible] — [illegible] 23,0; 4. White — Cejlon. VII. — 1. Bonnhoff — Argentyna 22,2; 2. Fairgrieve — [illegible]; 3. [illegible] — Kuba [illegible]. VIII. — 1. [illegible]; 2. [illegible]; 3. Lewis — Trinidad 22,4; 4. Perez — Urugwaj; 5. Bloch — Norwegia. IX. — 1. Treloar — Australia 21,7; 2. Haut — Pakistan [illegible]; 3. [illegible] — Turcja 22,0; 4. Hobson — Bermudy. X — 1. Mac Corquodale — Anglia 22,3; 2. Ferrandon — Peru 22,5; 3. Bourgaux [illegible]; 4. [illegible] — Francja. XI — 1. [illegible] — [illegible]; 2. Hausen — Brazylia 22,3; 3. Scholten — Holandia [illegible]; 4. [illegible] — Węgry. XII — 1. La Beach — Panama [illegible]; 2. Lammers — Holandia [illegible]; 3. [illegible] — Kanada [illegible]; 4. [illegible] — Francja; 5. Fayos — Urugwaj.

200 m — ĆWIERĆFINAŁY

I. — 1. Mac Kenley — Jamajka 21,3; 2. Ewell — USA 21,[illegible]; 3. [illegible] — Anglia 22,[illegible]. II — 1. Bourland — USA 21,3; 2. Treloar — Australia 21,5; 3. Da Silva — Brazylia 22,0; 4. Shore — Pol. Afryka; 5. De [illegible] — Cejlon; [illegible] Bonnhoff — Argentyna. III. — 1. La Beach — Panama 21,7; 2. Laing — Jamajka 21,[illegible]; 3. Van Heerden — Pol. Afryka 22,2.

Półfinały: 1. Mac Kenley 21,4, 2. Patton 21,6, 3. Ewell 21,9, 4. Da Silva, 5. [illegible], 6. Van Heerden.

II — 1. Bourland 21,5, 2. La Beach 21,6, 3. Laing 21,6, 4. Treloar, 5. Mac Corquodale, 6. Chacon.

Finał: 1. Patton 21,1 (USA), 2. Ewell 21,1 (USA), 3. La Beach 21,2 (Panama), 4. Mac Kenley (Jamajka), 5. Lund (Australia), 6. Laing (Jamajka).

OLIMPIJSKI TURNIEJ PIŁKARSKI

W olimpijskim turnieju piłkarskim, w którym bierze udział 16 państw padły dotychczas następujące wyniki:

Austria, która typowana była na jednego ze zdobywców medali przegrała niespodziewanie, jednakże w przekonywującym stosunku ze Szwecją 0:3.

Korea zwyciężyła Meksyk 5:3

USA przegrały wysoko z Włochami 0:9.

Turcja wyeliminowała Chiny, zwyciężając 4:0.

Pierwszy złoty medal Finlandii w lekkiej atletyce

Do finału w rzucie oszczepem weszli: Berglund — Szwecja, [illegible] — USA, [illegible] — Czechosłowacja, Libana — USA, Mahlun — Norwegia, Nikkinen — Finlandia, Peterssen — Szwecja, Rautavaara — Finlandia, Seymur — USA, Varszegy — Węgry, Vesterinen — Finlandia i Bujatic — Jugosławia.

FINAŁ

1) Rautavaara (Finlandia) 69,77 m.; 2) Seymour (USA) 67,56 m.; 3) Varszegi (Węgry) 67,03 m.; 4) Vesterinen (Finlandia) [illegible] m.; 5) [illegible] (Norwegia) [illegible] m.; 6) [illegible] (USA) [illegible] m.

Trzech Amerykanów na wysokich płotkach

Przedbiegi: I — 1. Porter — USA 14,[illegible]; 2. [illegible] — [illegible]; 3. [illegible]; 4. [illegible] — [illegible]; 5. [illegible] — Turcja. II — 1. Scott — USA 14,8; 2. Frayer — Francja 14,[illegible]; 3. Rendin — [illegible]; 4. [illegible] — Grecja. III — 1. [illegible] — Argentyna 14,6; 2. Gardner — Australia 14,6; 3. Suarez — Hiszpania 15,0; 4. Birrel — Anglia; 5. Crossfield — Grecja. IV — 1. Vickers — Indie 14,[illegible]; 2. Lidman — Szwecja 14,7; 3. Saboter — Portoryko 15,3; 4. Gren[illegible] — Australia; 5. Swan — Holandia. V — 1. Marie — Francja 14,[illegible]; 2. Bernard — Szwajcaria 14,8; 3. Foster — Jamajka 15,1; 4. Ferrando — Peru; 5. Finlay — Anglia. VI — 1. Dixon — USA 14,2; 2. Weinberg — Australia 15,0; 3. Omnes — Francja 15,2; 4. Khan — Pakistan; 5. Alzamora — Peru.

Półfinały biegu na 110 m przez płotki przyniosły wyniki: w pierwszym półfinale — 1) Dixon 14,9; 2) Gardner 14,5; 3) Lindman 14,6; 4) Marie; 5) Bernard; 6) [illegible]; w drugim — 1) Porter 14,1 (rekord olimpijski wyrównany); 2) Scott 14,2; 3) Triulzi 14,6; 4) Vickers; 5) Weinberg; 6) Freyer.

Finał, jak przypuszczano, przyniósł [illegible] sukces Amerykanom. Zajęli oni trzy pierwsze miejsca, przy czym pierwszy z nich, Porter poprawił [illegible] rekord olimpijski na 13,9, a dwaj następni wyrównali stary rekord, który należał do Amerykanina Townsa i był ustanowiony w 1936 r. Kolejność w finale: 1) Porter — USA 13,9; 2) Scott — USA 14,1; 3) Dixon — USA 14,1; 4) Triulzi — Argentyna 14,7; 5) Gardner — Australia; 6) Lidman — Szwecja.

Przedbieg na 1500 m

I: 1) Lennart Strand — Szwecja 3,54,[illegible]; 2) Jorgensen — Dania 3,54,[illegible]; 3) Gehrman — USA 3,54,6; 4) De [illegible] — Holandia; 5) [illegible] — Finlandia; 6) Klein — Francja; 7) Salmond — Kanada; 8) Barry — Irlandia; 9) Mongrut Munoz — Peru; 10) Oenel — Turcja.

II: 1) Slijkhuis — Holandia 3,52,4; 2) Cevona — Czechosłowacja 3,53,3; 3) [illegible] — Finlandia 3,53,0; 4) Wilson — Anglia; 5) Hutchins — Kanada; 6) Mavroidis — Grecja; 7) Elizaran — Hiszpania; 8) Tull — Trinidad; 9) Elscher — USA.

III: 1) Eriksson — Szwecja 3,5[illegible]; 2) Dunnerville — Anglia 3,5[illegible]; 3) Barthel — Luksemburg 3,56,4; 4) Vernier — Francja; 5) Palmeira — Argentyna; 6) Parnell — Kanada; 7) Johnson — Islandia; 8) Ishman — Turcja.

IV: 1) Bergqvist — Szwecja 3,51,6; 2) Marcel Hansenne — Francja 3,52,3; 3) Garay — Węgry 3,53,0; 4) [illegible] — [illegible]; 5) [illegible] — USA; 6) Morris — Anglia; 7) Nielsen — Dania; 8) [illegible] — [illegible]; Hubler — Szwajcaria.

CHÓD 10 km

Przedbiegi: I — 1. Mikelsson — Szwecja 45,03 min. (nowy rekord olimpijski); 2. Morris — Anglia 45,10 min.; 3. Maggi — Francja 45,44,2 [illegible]; 4. [illegible] — Włochy 46,2[illegible]; 5. [illegible] — [illegible]. II — 1. Churcher — Anglia 46,28,4 min.; 2. [illegible] — [illegible] 4[illegible] min.; 3. White — Anglia [illegible] min.; 4. [illegible] — Włochy [illegible] min.; 5. Sardmo — Szwecja 47,34,[illegible].

3000 m Z PRZESZKODAMI:

Przedbiegi: I — 1. Elmsaeter — Szwecja 9,14,2 min.; 2. Guyodo — Francja 9,17,2 min.; 3. Siltaloppi — Finlandia 9,22,4 min.; 4. Miranda — Hiszpania [illegible]; 5. Mac Millan — [illegible]; 6. Curry — Anglia; 7. Mavrapostolos — Grecja; 8. Stefanovitch — Jugosławia; [illegible] Dhoor — Belgia. II — 1. Pujazon — Francja 9,20,8; 2. Saghitroem — Szwecja 9,22,6; 3. Segedin — Jugosławia 9,25,6; 4. Ross — USA 9,30,4; 5. Olesen — Dania; 6. Tolvari — Włochy; [illegible] Fodor — [illegible]; 8. [illegible] — Węgry; 9. Oezcan — Turcja; 10. Theys — Belgia. III — 1. Sjoestrand — Szwe[cja]

Przedbiegi i międzybiegi na 400 m

Przedbiegi I — 1. Reardon — Irlandia 4[illegible]; 2. [illegible] — Jugosławia 50,5; 3. Chen — Chiny; 4. Carrera — Argentyna. II — 1. Mac Kenley — Jamajka 48,4, 2. Rune Larsson — Szwecja 49,4, 3. Banhalmi — Węgry, 4. Rodewaldt — Kolumbia, 5. Ewans — Argentyna. III — 1. Zabelovic — Jugosławia 49,9, 2. Lundqvist — Szwecja 50,0, 3. Pocovi — Argentyna, 4. Rosas Ruiz — Kolumbia, 5. Hasso — Irak. IV — Rhoden — Jamajka 48,4, 2. Shore — Poł. Afryka 49,0, 3. Hardmeier — Szwajcaria, 4. Garcia — Kuba, 5. Ramsay — Australia. V — 1. Lunis — Francja 49,3, 2. Alnevik — Szwecja [illegible], 3. Calderon — Meksyk. VI — 1. Bolen — USA 47,4, 2. Laing 47,6, 4. Treloar, 5. Mac [illegible]. VII — 1. Lewis — Anglia 48,9, 2. Vade — Norwegia 48,[illegible], 3. Mac Cullough — Kanada, 4. Holmberg — Finlandia, 5. Keller — Szwajcaria. VIII — Whitfield — USA 48,[illegible], 2. Roberts — Anglia [illegible], 3. Mac Farlane — Kanada, 4. [illegible] — Finlandia, 5. Trapp — Szwajcaria. IX — 1. Wint — Jamajka 47,7, 2. Schewetta — Francja 48,9, 3. De Saram — Cejlon, 4. Suvanto — Finlandia, 5. Acarbay — Turcja. X — 1. Curotta — Australia 48,1, 2. Costa Ramos — Brazylia 48,[illegible], 3. [illegible] — Francja, 4. [illegible] — Turcja. XI — 1. Guida — USA 48,[illegible], 2. [illegible] — Anglia, 3. [illegible] — Chile, 4. [illegible] — Grecja. XII — 1. [illegible] — Belgia 50,0, 2. Mac Farlane — Kanada 50,6, 3. Sigurdsson — Islandia, 4. Reitich — Chile, 5. Stratakos — Grecja.

Ćwierćfinały: I — 1. Whitfield 48,0, 2. Rhoden 48,6, 3. Costa Ramos 48,7, 4. Alnevik, 5. Sabolovic. II — 1. Wint 47,7, 2. Curotta 48,4, 3. Shore [illegible], 4. Roberts, 5. Vade. III — 1. Mac Kenley 48,0, 2. Guida 48,0, 3. [illegible] [illegible], 4. Racic, 5. Scheweeta, 6. Bartram. IV — 1. Bolen 48,0, 2. Reardon 48,2, 3. Mac Farlane 48,4, 4. [illegible], 5. [illegible], 6. Lundqvist.

Francuz mistrzem floretu

W walkach indywidualnych we florecie panów po dwóch półfinałach zakwalifikowało się do finału 3 szermierzy, a to: [illegible] (Francja), Maszlay (Węgry) i Valcke (Belgia) z pierwszego półfinału, oraz Buhan (Francja), Doriola (Francja), Ruben (Dania) i Lloyd (Anglia) z drugiego. W finale zwyciężył Buhan, zdobywając złoty medal.

*

W walkach olimpijskich we florecie indywidualnym mistrzostwo olimpijskie zdobyła Ilona Elek — Węgry 6 zwycięstw na 7 spotkań, 2) Lachmann — Dania 5 zwyc., 3) Müller - Preis — Austria 5 zwyc., 4) Cerra — USA 5 zwyc., 5) Filz — Austria 4 zwyc., 6) Elek II — Węgry 1. zw., 7) Cesari — Włochy 1. zwyc., 8) Glen-Haig — Anglia 1. zwyc. W sobotę startowała Polka Nawrocka.

Dziś ruszają wioślarze

Londyn. (tel.) Dzisiaj rozpoczynają się zawody wioślarskie w Henley. Ogrody zostały już rozlosowane. Na pierwszy ogień pójdą ósemki, w których odbędą się cztery przedbiegi. W pierwszym startują: Anglia, Dania i Norwegia, w drugim — Argentyna, Włochy i Szwajcaria, w trzecim — Portugalia, Irlandia i Kanada, w czwartym — Jugosławia, USA i Francja.

W czwórkach ze sternikiem będzie 8 przedbiegów. W pierwszym pojadą: Portugalia i Grecja, w drugim — Jugosławia i Węgry, w trzecim — Włochy i Australia, w czwartym — USA i Anglia, w piątym — Austria i Kuba, w szóstym — Norwegia i Dania, w siódmym — Argentyna i Szwajcaria, w ósmym — Irlandia i Francja.

W dwójkach bez sternika będą cztery przedbiegi: w pierwszym startują: Australia, Dania i Szwajcaria, w drugim — Włochy, Argentyna i Anglia, w trzecim — Szwecja i Austria, w czwartym — Brazylia, Francja i Belgia.

W jedynkach rozlosowano 5 przedbiegów: w pierwszym pojedzie Południowo-Afrykańczyk, Australijczyk i Urugwajczyk, w drugim — Anglik, Szwajcar i Jugosłowianin, w trzecim — Hiszpan, Amerykanin i Szwed, w czwartym — Argentyńczyk, Egipcjanin i Francuz, w piątym — Grek i Włoch.

W dwójkach ze sternikiem odbędą się cztery przedbiegi: w pierwszym startuje Jugosławia, USA i Anglia, w drugim — Włochy, Węgry i Dania, w trzecim — Grecja i Francja, w czwartym — Argentyna i Brazylia.

Czwórki bez sternika: w pierwszym przedbiegu Włochy, Płd.-Afryka i Dania, w drugim — Argentyna Węgry, USA, w trzecim — Czechosłowacja i Anglia, w czwartym — Jugosławia i Holandia.

Dwójka podwójne: w pierwszym Francja, Włochy i Anglia, w drugim — Szwajcaria, Dania i Kanada, w trzecim — Holandia, Urugwaj i Belgia, w czwartym — Argentyna, Węgry i USA.

U kajakarzy w Henley

HENLEY (tel.). W pobliżu Henley w Lane End, w szkole dla dziewcząt, którą stanowi piękny pałac wybudowany przed przeszło 80 laty przez królową Wiktorię dla jednego z książąt [illegible], mieszkają polscy kajakarze wraz z czechosłowackimi wioślarzami i kajakarzami oraz wioślarzami węgierskimi i jugosłowiańskimi. [illegible] zawody kajakowe [illegible] odbywać się będą o 5 km dalej w miejscowości w Hingh Wicombe.

W małym Henley wioślarze są serdecznie przyjmowani przez rożnych miejscowych dygnitarzy. Trenują dwa razy na dzień. Wyżywienie jest tu bardzo dobre. Magistrat miasta Henley urządził w poniedziałek dwugodzinną przejażdżkę dla gości zagranicznych statkiem po Tamizie.

We wtorek w godzinach przedpołudniowych został w ratuszu w Henley otwarty Kongres Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej. (ag)

Turcy najlepsi w zapasach

Zakończony turniej olimpijski w zapasach w stylu wolnym. Klasyfikacja finałów:

Waga musza: 1) Viitala (Finlandia), 2) Balamir (Turcja), 3) Johansson (Szwecja). Waga kogucia: 1) Akar (Turcja), 2) Leeman (USA), 3) Kouyos (Francja). Waga piórkowa: 1) Bilge (Turcja), 2) Johin (Szwecja), 3) Muller (Szwajcaria). Waga lekka: 1) Atik (Turcja), 2) Fransfors (Szwecja), 3) Baumon (Szwajcaria). Waga półśrednia: 1) Dogu (Turcja), 2) Garrard (Australia), 3) Merrill (USA). Waga średnia: 1) Brand (USA), 2) Candemir (Turcja), 3) Linden (Szwecja). Waga półciężka: 1) Wittenberg (USA), 2) Stoeckli (Szwajcaria), 3) Fahlkvist (Szwecja). Waga ciężka: 1) Bobis (Węgry), 2) Antonsson (Szwecja), 3) Armstrong (Australia).

Jachting

LONDYN. (tel. wł.) We wtorek rano rozpoczęły się w Torquay olimpijskie zawody jachtowe. Inauguracja odbyła się bardzo uroczyście. Sztafety [illegible] przeniosły z Wembley do Torquay pochodnię, którą zapalono drugi znicz Olimpijski. W chwili zapalania znicza wypuszczono kilkaset gołębi i oddano salwy strzałów armatnich.

Do zawodów stanęło 75 jachtów, reprezentujących 23 państwa i obsadzonych przez 200 zawodników. Właściwie 25 państw zgłosiło się do zawodów, lecz Węgry i Czechosłowacja nie zjawiły się na starcie. Zawody jachtowe odbywają się w różnych kategoriach. Poszczególne konkurencje noszą różne nazwy jak np. „Firefly", „Star", „Jaskółka" i „Dragon".

W kategorii „Firefly" pierwsze miejsce zajęła Francja w czasie 1.1[illegible] g. przed USA — 1.21,09 g. i Belgią 1.21,16 g.

W kategorii „Jaskółka" zwyciężyła Portugalia w czasie 13.[illegible] przed Szwecją 13.17,52 m., 3) W. Brytania 13.[illegible] m., 4) Norwegia 13.[illegible] m., 5) USA 13.[illegible] m., 6) Francja 13.23,74 m., 7) [illegible] 13.24,10 m., 8) Dania 13.25,23, 9) Brazylia 13.25,59 m., 10) Urugwaj 13.26,27 m., 11) Argentyna 13.29,14 m., 12) Włochy 13.[illegible] m.

W kategorii „Dragon": 1) Norwegia start 11,15, przybycie 14.26,03, 2) Szwecja przybycie 14.26.57, 3) Dania 14.26,58, 4) Finlandia 14.27,07, 5) Holandia 14,27,43, 6) Argentyna 14.27,43, 7) W. Brytania 14.28,50, 8) USA 14.26,57, 9) Włochy 14.30,14, 10) Francja [illegible], 11) Portugalia [illegible], 12) Belgia [illegible].

Stan rozgrywek w koszykówce

W dalszych rozgrywkach koszykówki padły następujące wyniki:

W *grupie A:* Kanada — Węgry 36:37, Włochy — Anglia 49:28, Brazylia — Anglia 76:11, Anglia — Urugwaj 19:69.

Węgry	3	4	90:85
Kanada	2	2	80:61
Włochy	3	2	102:106
Urugwaj	2	2	115:53
Brazylia	1	0	11:76
Anglia	4	0	83:230

W *grupie B:* Filipiny — Chile 68:39, Korea — Chiny 48:49, Irak — Belgia 20:90, Belgia — Chile 38:36, Belgia — Chiny 34:36.

Filipiny	3	6	205:102
Korea	4	4	230:131
Belgia	3	4	187:122
Chile	3	2	175:124
Chiny	3	2	85:82
Irak	4	0	98:420

W *grupie C:* USA — Czechosłowacja 53:28, Szwajcaria — Argentyna 23:39, USA — Argentyna 59,57, Czechosłowacja — Egipt 52:38, Peru — Egipt 52:27.

USA	3	6	169:104
Argentyna	3	4	[illegible]
Czechosłowacja	3	4	118:121
Peru	2	2	[illegible]
Egipt	3	[illegible]	[illegible]
Szwajcaria	3	0	44:135

W grupie D: Meksyk — Irlandia 71:9, Irlandia — Iran 22:49, Meksyk — Francja 56:42, Kuba — Francja [illegible].

Meksyk	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Francja	[illegible]	4	[illegible]
Iran	1	[illegible]	[illegible]
Kuba	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Irlandia	3	0	[illegible]

Półfinały waterpolo

Rozgrywki w piłce wodnej doszły już do półfinału. Drużyny podzielono na dwie grupy. W pierwszej znajdują się: **Szwecja, Belgia, Holandia i Hiszpania.**

W drugiej: **Francja, Egipt, Włochy i Węgry.**

W obu grupach rozegrano po dwa mecze. **Francja zremisowała z Egiptem 3:3 a Włochy pokonały Węgry 4:2.**

W grupie drugiej **Szwecja zremisowała z Belgią 1:1 a Holandia pokonała Hiszpanię 5:2.**

•

W środę rozpoczęły się przedbiegi pływackie na 100 m wznak. Dały one następujące rezultaty:

I — 1) Wild — Płd. Afryka 1,[illegible] min.; 2) Kieft — Holandia 1,10,8; 3) Veggazzi — Argentyna 1,13,6; 4) Calamita — Hisp. 1,14,2, 5) Jubb — Kanada, 6) Olsson — Szwecja, 7) Shah — Indie II — 1) Bourke — Australia 1,11,3, 2) De Paiva — Brazylia 1,11,[illegible], 3) Kovar — Czechosłowacja 1,12,9; 4) Norjega — Urugwaj; 5) Lunden — Szwecja; 6) Gu[illegible] — Meksyk. III — 1) Brockway — Anglia 1,09,2; 2) Chaves — Argentyna 1,09,7; 3) Mejia — Meksyk 1,0[illegible]; 4) [illegible] — Francja; 5) Alves — Portugalia; 6) Zwalz — Austria; 7) [illegible] — Grecja. IV — 1) Stack — USA 1,06,6; 2) Kinnear — Anglia 1,09,7; 3) Silva — Brazylia 1,10,0; 4) Summers — Anglia; 5) Valent — Węgry; 6) Guerra — Hisp.; 7) Mitra — Indie. V — 1) Cowell — USA 1,06,[illegible]; 2) [illegible] — Francja 1,11,[illegible]; 3) Shanks — [illegible]; 4) El Sayed — Egipt; 5) Ingolfsson — Islandia. VI — 1) Vallerey — Francja 1,0[illegible]; 2) Paterson — USA 1,09,9; 3) Silva — Brazylia 1,10,5; 4) [illegible]mayer — Argentyna; 5) Mingie — Kanada, 6) Blumer — Szwajcaria.

FINAŁ SKOKU O TYCZCE:

1. Smith — USA 4,30 m.
2. Kataja — Finlandia 4,20 m.
3. Richards — USA 4,20 m.
4. Kaas — Norwegia 4,10 m. 5. Lundberg — Szwecja 4,10 m.; 6. Morcom — USA 3,95 m.

Skok w dal pań

Do finału w skoku w dal pań zakwalifikowały się: Kanty — Australia, Curtet Chabot — Francja, Gyarmati — Węgry, Koudijs — Holandia, Karelse — Holandia, Leymand — Szwecja, Oberbrayer — Austria, Reetre — USA, Russel — Jamajka, de Portela — Argentyna, Steinegger — Austria, Beckett — Jamajka. Minimum kwalifikacyjne do finału wynosiło 5,[illegible], osiągnęło je [illegible] zawodniczek, [illegible] pozostałe dobrano spośród najlepszych. Nie startowała Holenderka Blankers-Koen. Polka Nowakowa nie zakwalifikowała się do finału.

W przedbojach Nowakowa uzyskała wynik [illegible].

W finale skoku w dal pań wygrała Węgierka Gyarmati [illegible] m.

Strzelanie z pistoletu małokalibrowego

— W olimpijskich zawodach w strzelaniu z karabinku małokalibrowego bez podpórki na 50 m mistrzostwo zdobył Look-USA 599, 2) Tomsen-USA 599, 3) Jonsson-Szwecja 597, 4) Kongsjorden-Norwegia 597, 5) Skradegard-Norwegia [illegible], 6) Ponte-Peru 596 [illegible].

[illegible]

Finał biegu pływackiego na 400 m stylem dowolnym wygrał Smith USA 4.41,0 min. — nowy rekord olimpijski; 2) Mac Lane — USA 4.42,4; 3) Marshall — [illegible]; 4) [illegible] — Węgry; 5) [illegible]; 6) [illegible] Francja.

W pierwszym półfinale na 100 m [illegible] Dunka Karen Harup wynikiem 1.15,6 ustanowiła nowy rekord olimpijski.

Ogólna klasyfikacja punktowa

Po [illegible] dniach Olimpiady [illegible]:

1. Stany Zjednoczone 200,
2. Szwecja 95,
3. Francja 55,
4. Turcja 38,
5. Australia 35,
6. Węgry 34,
7. Finlandia 34,
8. Szwajcaria 27,
9. Włochy 26,
10. Holandia 25; 11. Anglia 23, 12. Austria 23, 13. Norwegia 19, 14. Dania 18, 15. Czechosłowacja 16, 16. Belgia 11, 17. Jamajka 10, 18. Jugosławia 8, 19. Peru 7, 20. Kanada 6, 21. Polska 6, 22. Cejlon 5, 23. Panama 4, 24. Argentyna 4, 25. Brazylia 3, 26. Hiszpania 1.

Sylwetki olimpijczyków



Whitfield (USA) zdobywca złotego medalu za bieg na 800 m



Gordien (USA), faworyt w rzucie dyskiem, musiał zadowolić się trzecim miejscem; wyprzedzili go dwaj Włosi



Fin Lahtilae, czołowy kulomiot Europy, pokonany przez Łomowskiego.



Charlotte Mc Gibbon (Australia)



[illegible] węgierski Varshegi

Walka Reiff-Zatopek

5000 m na błocie

W jednym z zagranicznych pism sportowych ukazał się z końcem ub. tygodnia wywiad z Belgiem Gastonem Reiffem, który w poniedziałek wygrał w pięknym stylu finał olimpijski na 5000 m, pokonując mistrza na 10.000 m Emila Zatopka. Reiff oświadczył w tym wywiadzie:

Obawiam się tylko dwu konkurentów. Oczywiście, że przede wszystkim Slijkhusa, ale też... Francuza Verniera! To się zresztą niebawem pokaże... A chcielibyście mi przypomnieć Zatopka. Wygrałem już z nim i jest to dla mnie wielka psychologiczną pomocą. Wierzę też, że wygram z nim i 5000 m na Olimpiadzie...“

Verniera obawiał się Reiff na podstawie informacji, jakiej udzielił mu Francuz Hansenne, przepowiadający swemu rodakowi wielkie możliwości na długich dystansach. Ale Vernier odpadł w przedbiegu i przestał być groźny.

Belg przybył do Londynu samolotem dopiero w dniu otwarcia Igrzysk, udziału w defiladzie nie wziął. W piątek oglądnął bieg Zatopka na 10.000 m,- wieczorem lekko poćwiczył i poszedł spokojnie spać.

„Nic tak człowieka nie denerwuje — zakomunikował swoim kierownikom przed wyjazdem na Igrzyska — jak atmosfera w obozie zawodników. Niektórym to może pomaga, ale mnie nie. Polecę na Olimpiadę w ostatniej chwili“.

Tak też uczynił. Przez przedbieg przeszedł łatwo. Trafił przy tym na inteligentną stawkę długodystansowców, która postanowiła nie żyłować wyniku, nie męczyć się przed ciężkim finałem, ale rozegrać walkę na finiszu.

Finał odbył się w warunkach niezbyt przyjemnych. Bieżnia przy deszczu stała się jednym wielkim bajorem błota. Barwne kostiumy lekkoatletyczne długodystansowców były po dwóch okrążeniach koloru czarnego, tak zresztą, jak i nogi, ręce i twarze biegaczy.

Po starcie ruszono ostro. Zatopek z miejsca wysunął się do przodu i objął prowadzenie. Za nim Szwed Ahlden. Holender Slijkhus, Szwed Albertsson, Belg Reiff. Czechosłowak idzie dość ciężko. Po drugim okrążeniu widać już, że inni na błotnistym terenie czują się od niego lepiej. Okrążenie mija bez zmian. Na trzecim Reiff wychodzi przed Albertssona. Na czwartym różnica między grupą czołową a resztą dochodzi już do 30 m. Czwarte okrążenie przynosi dalsze przesunięcie Reiffa do przodu. Wysuwa się on przed Slijkhusa, a następnie przed Ahldena. Kolejność jest teraz taka: 1. Zatopek — Czechosłowacja, 2. Reiff — Belgia. 3. Ahlden — Szwecja. 4. Slijkhus — Holandia.



Gaston Reiff, zwycięzca olimpijski na 5.000 m, nadesłał przed Olimpiadą czytelnikom „Sportu i Wczasów" pozdrowienia. Reprodukujemy je wraz z jego autentycznym autografem

Widać już jasno, że pozostali zawodnicy, a zwłaszcza Finowie, nie będą mieli w tym biegu żadnego znaczenia. Zatopek próbuje zwiększyć tempo. Na nic się to nie przydaje. Pozostała trójka trzyma się go uparcie, nie popuszczając ani na centymetr. Najpiękniej biegnie Slijkhus — długim, posuwistym, pełnym harmonii i miękkości krokiem. Na tle siłą zdobywającego teren Zatopka wzbudza on zachwyt swym niezwykle estetycznym stylem.

Przy następnym okrążeniu Zatopek jeszcze raz próbuje ucieczki. Na próżno. Konkurenci nie pozwalają! Przeciwnie — jeszcze jedno okrążenie i — oni przechodzą do ataku.

Reiff wysuwa się. Już jest koło Zatopka, biegną razem... prosta jednak kończy się, a rutynowany Belg nie myśli mijać na krzywiźnie. Zatopek dalej jest więc na przodzie. Po minięciu wirażu Belg przypuszcza jednak atak ponowny: już jest przed Czechem... zwiększa tempo, ma już dwa metry przewagi... Sensacja! Siedzący na trybunach Belgowie szaleją... Przygłusza ich ogólny ryk prawie 100 tysięcy widzów, gdyż Reiff wciąż wzmaga tempo... Ma już 5 metrów przewagi nad Zatopkiem. Już 6 metrów! 7! Ucieka dalej! Już 10 m!

W tyle tymczasem zrywa się do sprintu Slijkhus: mija Szweda Ahldena i na następnym okrążeniu atakuje skutecznie Zatopka. Jest już na drugiej pozycji. Do końca biegu jeszcze przeszło dwa okrążenia, prawie 1000 m. Zatopek jest z górą 20 m za prowadzącym Belgiem. Slijkhus rozpoczyna teraz za nim pościg, dochodzi go na odległość 8 m. Zanosi się na drugą wielką sensację. Do końca jeszcze dwa okrążenia. Holender nie wytrzymuje jednak własnego tempa, nie jest go w stanie przedłużyć. Reiff ucieka mu i wkrótce odległość między pierwszym a drugim biegaczem wynosi około 12 m. Odległość między Reiffem a Zatopkiem dochodzi mniej więcej do 25 m. Wydaje się, że kolejność nie zostanie już zmieniona. Holender jest bardzo zmęczony, ogląda się tylko na Czecha, a ten na ostatnim okrążeniu, na jakieś 300 m przed metą zrywa się do szalonego sprintu. Mija Slijkhusa, który nie ma już sił, aby nawiązać walkę, i rozpoczyna pogoń za Reiffem... Zbliża się doń z każdym metrem. Odległość z 20 m różnicy zmniejszyła się już do 10, 8... wreszcie Czech ma już tylko 3 metry, aby dojść Reiffa, który biegnie ostatnimi siłami, ale zdobywa się na końcowy zryw i wpada pierwszy na taśmę o dwie dziesiąte sekundy przed Zatopkiem.

Był to bieg niezwykle emocjonujący. Potwierdziło się jeszcze raz, że jest rzeczą niemożliwą wygranie na Olimpiadzie 10 km, a następnie jeszcze 5 km. Dokonał tego tylko jeden człowiek, ale było to jeszcze w roku 1912 w Sztokholmie, Fin Hannes Kolehmeinen. Poza tym nikt. Nawet Nurmi, który przez 3 Olimpiady w Antwerpii, Paryżu i Amsterdamie startował zawsze do kilku biegów.

Władysław Zieliński

Wyniki finału:

1. Reiff — Belgia 14.17,6;
2. Zatopek — Czechosłowacja 14.17,8;
3. Slijkhus — Holandia 14.26,8;
4. Ahlden — Szwecja 14.28,6;
5. Albertson — Szwecja 14 29,0;
6. Stone — USA 14,39,2;
7. Nyberg — Szwecja; 8. Koskela — Finlandia, 9 Van de Wattyne — Belgia; 10. Makela — Finlandia; 11. Stokken — Norwegia; 12 Peraela — Finlandia.

Międzyczasy Zatopka

200 m.:	33.5 sek.
600 m.:	1.42,0 min.
1.000 m.:	2.48,0 min
1.400 m.:	3.56,0 min.
1.800 m.:	5.04,5 min.
2.000 m.:	5.39,0 min.
2.500 m.:	7.05,0 min.
2.600 m.:	7.23,0 min.
3.000 m.:	8.34,0 min.
3.400 m.:	9.44,0 min.
3.800 m.:	10.52.0 min.
4.600 m.:	13.13,0 min.

Łomowski

najlepszy po Amerykanach

Oczekiwany z zainteresowaniem start Łomowskiego w pchnięciu kulą zakończył się pięknym sukcesem Polaka. W bardzo silnej konkurencji zajął on czwarte miejsce, plasując się za trzema Amerykanami, a przed wszystkimi zawodnikami europejskimi. W konkurencji tej startował również drugi nasz reprezentant, dziesięcioboista Gierutto. Również i on zakwalifikował się do finału. Aczkolwiek nie odegrał w nim poważniejszej roli, gdyż zajął dopiero 10 miejsce.

Minimum kwalifikacyjne do finału wynosiło 14,60 m. Z 29 zawodników biorących udział tylko nieliczni uzyskali minimum, tak że dopuszczono do finału kilku dalszych miotaczy, aczkolwiek w przedbojach nie uzyskali oni przewidzianej odległości. W ten sposób znalazł się w finale i Gierutto, który osiągnął 14.45 m.

Do finału zakwalifikowali się z grupy I: Fuchs — USA 15,85 m; Delaney — USA 14,97 m; Ardvidsson — Szwecja 14,70; Giles — Anglia 14,70; Juppila — Finlandia 14,72, Lehtila — Finlandia 14,75; Łomowski — Polska 14,70. Z grupy II: Thompson — USA 15,09; Yatoganas — Grecja 14.63. Dodatkowo zaliczono do finału: Gierutto — Polska 14,45 m, Sugurdson — Islandia 14.48 m, Kalina — CSR.

Przebieg finału był b. ciekawy. W pierwszej kolejce na czoło wysunął się Thompson, uzyskując 16,47 m. Drugim był Fuchs 16,38 m. Łomowski rzucił 14,55 m i znalazł się na 7 miejscu, a Gierutto 14 47 m, co dało mu 10 miejsce. W drugiej kolejce Thompson miał **17,12 m** i... nowy rekord olimpijski. Łomowski poprawił swój wynik o 10 cm., dzięki czemu awansował na 6 miejsce. W trzeciej kolejce pchnął 15.43 m i zakwalifikował się do ostatecznej walki pierwszych 6 miotaczy.

W dalszych 3 kolejkach pomiędzy 6 najlepszymi zawodnikami kolejność nie uległa już zmianie. Łomowski zachował tę pozycję w ogólnej klasyfikacji, a pierwsze wśród Europejczyków. Gierutto zajął 10 miejsce mając poza sobą Anglika Gilesa i Islandczyka Sugurdsona.

Końcowe wyniki:

1. **Thompson — USA 17,12 m (nowy rekord olimpijski);**
2. **Delaney — USA 16,68 m;**
3. **Fuchs — USA 16,42 m;**
4. **Łomowski — Polska 15,43 m,**
5. **Ardvidsson —Szwecja 15,38 m,**
6. **Lehtila — Finlandia 15,05 m.**

* *W poniedziałek odbyła się druga część oficjalnych uroczystości olimpijskich: przeniesiony mianowicie został Znicz Olimpijski do Torquay, a zawodnicy żeglarze, złożyli przysięgę olimpijską. Od poniedziałku więc Znicz Olimpijski płonie w Wembley i w Torquay*

* *Do Wydziału Wykonawczego FIFA (międzynarodowej federacji piłkarskiej) w miejsce Czechosłowaka V. Valouska, został wybrany Włoch dr. Mauro. Valousek wszedł do Komisji Techniczno-Sędziowskiej FIFA i jako przedstawiciel tej komisji, wchodzi w skład Wydziału Wykonawczego FIFA.* (ag)



Koszykarze Korei na Olimpiadzie po zwycięstwie nad Belgią

Blankers-Koen

najszybsza kobieta świata

Walka o tytuł „najszybszej kobiety świata“ zakończyła się programowo: Fanny Blankers-Koen, matka dwojga dzieci, żona swego własnego trenera wygrała tę walkę i zdobyła złoty medal w biegu na 100 m. pań.

Wygrała ten medal zasłużenie. Miała tak w przedbiegu jak i międzybiegu najlepszy czas. Finał wygrała bezapelacyjnie i dziś na świecie żadna kobieta nie potrafi w sprincie pokonać 30-letniej matki. Czyż nie jest to zastanawiające?

Do biegu na 100 m. pań zgłoszono 46 zawodniczek, z których do przedbiegów stawiło się tylko 34. W 8-miu przedbiegach wyeliminowano 16 zawodniczek, m. in. 2 Amerykanki i nadzieję Francji, Caurlę.

Międzybiegi odbyły się podczas lekkiego deszczu. Zawodniczki zjawiły się na start w ubraniach treningowych i ... różnych płaszczach nieprzemakalnych. Pod olbrzymim zielonym parasolem urzędowali zresztą w tym samym czasie również filmowcy, kręcący film olimpijski. Historia międzybiegów jest krótka: pierwszy wygrała zdecydowanie Blankers-Koen w 12 sekund, przed Australijką Strickland. Odpadły: Dunka Nielsen, Angielka Batter, Włoszka Tagli da Ferri i egzotyczna zawodniczka Bermudów Lightbourn. Drugi przedbieg wygrała niespodziewanie młodziutka Manley (Anglia) w 12,4. Manley dopiero w tegorocznym sezonie lekkoatletycznym zwróciła na siebie uwagę. Drugą była Jones (Kanada). Odpadły Robb (Pol. Afryka), de Jong (Holandia), Bergendorf (Dania) i Russel (Jamajka). Trzeci międzybieg był najciekawszy, nie tylko ze względu na start w nim doskonałej Czeszki Sicnerovej, ale i pierwszej Murzynki, startującej na Igrzyskach Thompson (Jamajka). Czeszka spowodowała pierwszy falstart, drugi nastąpił z winy Murzynki Thompson: zdenerwowało to Sicnerovą, która w obawie przed dyskwalifikacją za powtórny falstart pozostała w dołkach i po ambitnej walce wysunęła się na trzecie miejsce, lecz do finału nie doszła.

Dość liczna na londyńskich igrzyskach kolonia holenderska mocno dopingowała „Fanny" przed startem. Wcale jej to nie było potrzebne, bo wiadomo było, iż musi wygrać. Dwa „obowiązkowe" falstarty i od razu wysunęła się na czoło. Blankers-Koen (wymawia się Blankers-Kon), przyznać trzeba, biega fenomenalnie. A właściwie nie biega, tylko „bębni" niesłychanie szybko nogami. Ma bardzo mocny, energiczny krok. Murzynka Thompson raczej zawiodła. Do 40 metrów znajdowała się na drugiej pozycji, potem nagle „Manley z warkoczykami" minęła ją. Strickland — Australia wspaniałym zrywem końcowym doszła Manley, a o drugim miejscu Manley zadecydowała dopiero fotografia finiszowa.

WYNIKI FINAŁU

1. Blankers-Koen (Holandia) 11,9 s., 2 Manley (Anglia) 12,2 sek. 3. Strickland (Australia) 12,2 sek. 4. Mayers (Kanada), 5. Jones (Kanada), 6. Thompson (Jamaica).

● [illegible] pominała ring.

● [illegible] złotego medalu we fl[illegible] [illegible]szło Węgierce Ilon[illegible] jak na Olimpiadzie [illegible] Lachman uzyskała 6 [illegible]stw na 7 możliwych, wobec [illegible] odbyła się decydująca walka, [illegible]a ją Elek zadając 4 trafienia a otrzymując 2.

● Król Jerzy VI wraz z małżonką przyjął we wtorek w Buckingham Palace, przedstawicieli poszczególnych reprezentacji, biorących udział w Olimpiadzie.

● 10.000 mtr. biegł Zatopek na podstawie planu, opracowanego wspólnie z prof. Knenickym. Obaj sportowcy ustalili czasy dla poszczególnych okrążeń. W wypadkach, gdy Zatopek biegł szybciej, prof. Knenicky dawał mu sygnały białą chorągiewką, gdy zaś za wolno — czerwoną chorągiewką. (cz)

MELDUNKI z LONDYNU

LONDON 1948

Porywająca walka

Nowy rekord olimpijski na 800 m

Jak na wszystkich igrzyskach, tak i na londyńskich biegi 800 i 1.500 metrów należą do najbardziej ciekawych i najdramatyczniejszych konkurencji zawodów.

Londyński finał na 800 m. na długo zostanie w pamięci widzów. Trudno sobie wyobrazić co się działo przez cały czas biegu na trybunach. Ludzie szaleli! Ale też walka była porywająca, wspaniała.

Przez sito 6 przedbiegów ze zgłoszonych 50 biegaczy przedostało się do międzybiegów 24. W 4 międzybiegach odpadło jeszcze 12, m. in. Harris (Nowa Zelandia), typowany na zwycięzcę, de Ruyter (Holandia) i Wintr (Czechosłowacja). Do finału zakwalifikowało się: po trzech Amerykanów i Francuzów, dwóch Szwedów, Duńczyk, Anglik, Szwajcar i Jamajczyk. Z nich jeszcze przed startem w finale wycofali się Szwajcar Steuri, Szwed Ljunggren i Francuz Ordome.

O godz. 16,45 w poniedziałek zawodnicy wylosowali tory i ustawili się w następującej na starcie kolejności: Whitfield (USA), Chambers (USA), Bengtsson (Szwecja), Chefd'hotel (Francja), Wint (Jamajka), Holst Soerensen (Dania), Barton (USA), Hansenne (Francja, Parlett (W. Bryt.).

Przed strzałem na stadionie, jakby przed burzą, zamarł cały ruch i zapanowała absolutna cisza. Strzał...! Poszli! Nie! To falstart. Zawodnicy wracają i jeszcze raz klękają (większość idzie z niskiego startu)

Drugi start udał się prawidłowo i jakby wystrzelony z pistoletu startowego faworyt biegu, Whitfield, momentalnie znalazł się na czele stawki, nadając biegowi piekielne tempo. Na trybunie rozpętała się burza, stadion zapełniły krzyki. Za Whitfieldem biegnie drugi Amerykanin, Chambers...

Ale już na połowie pierwszego wirażu przetasowanie: Chefd'hotel przedostał się do przodu i chce „zrobić" bieg swemu rodakowi, również faworytowi Marcelowi Hansenne. Za „Chef'em" usadowił się Wint. Dalej Parlett. Whitfield znikł w tłumie. Tempo wściekłe. Na końcu wirażu znowu zmiana: Chambers mija Francuza pociągając za sobą Whitfielda. 200 metrów zawodnicy przebiegli w 26 sekundach. Teraz Whitfield długim, elastycznym krokiem wysuwa się do przodu. Prowadzi bieg trochę wolniej. Za nim Chambers, Wint, Bengtsson i Hansenne. Reszta już jest przegrana. Już nie odegra żadnej roli w tym biegu. Czas pierwszego okrążenia 54,2 sekundy. Prowadzi jeszcze Whitfield...

Na 300 metrów przed metą finiszuje jak diabeł Szwed. Mija wszystkich .. prowadzi... zyskuje 1 metr przewagi ... 2 metry ! ... już go dochodzi znowu Whitfield. 600 metrów w 1.22,4 min. Whitfielda goni Wint i Hansenne. Bengtsson słabnie, ale walczy wściekle. Publiczność już nie krzyczy, a wyje. „Whitfield!" „Hansenne!" „Whitfield!" „Hansenne"

Jest jeszcze 150 metrów do mety. Prowadzi Whitfield. Za nim zjawia się nagle olbrzym, Wint. Ma fantastycznie długie nogi, ale nie posiada odpowiedniej „przekładni", t. zn. nie może dość szybko zmieniać długiego kroku na krótszy, energiczniejszy, finiszowy. Trzyma jednak pewnie Hansenne.

Jeszcze 50 metrów. Kolejność niezmieniona. I już meta! Na taśmie pierwszy Whitfield, za nim o 3 metry, Wint. Czas pierwszego 1.49,2 min. Rekord olimpijski Hampsona, ustanowiony w Los Angeles dokładnie w tym samym dniu, 16 lat temu, pobity! Pobił go jeszcze Wint czasem 1.49,5 min., a Hansenne, z 1.49,8 min. wyrównał. Czwarty Barten — 1.50,5 min. 5) Bengtsson — 1.50,5 min 6) Chambers — 1.52,1 min. 7) Sörensen, 8) Chefd'hotel, 9) Parlett.

Złoty medal na 800 m. zdobył jeszcze raz kolorowy biegacz, Whitfield, znany polskiej publiczności ze startu w Katowicach w roku 1947.

JOHN AYRDALE

Zmierzch Heino

Po biegu na 10.000 m w ub. tygodniu wszyscy członkowie fińskiej wyprawy do Londynu byli wielce przygnębieni. Droga z Wembley do obozu odbyła się w zupełnym milczeniu. Przez godzinę nie padło ani jedno słowo.

Dopiero w obozie udało się nawiązać rozmowę z jednym z kierowników i trenerów. Leskinenem. Oto jego opinia o biegu, Zatopka, Heino itd.:

„Miałem okazję widzieć już walkę Zatopka z Heino w roku ub. w Helsinkach, ale nigdy bym nie przypuszczał, ile w tym człowieku siły i wytrzymałości. Olimpijskie 10.000 m wygrał on w stylu, który stawia go w rzędzie największych zwycięzców olimpijskich.

Heino rozstanie się z bieżnią po Olimpiadzie, chociaż ma on jeszcze czas na zupełne rozstanie się ze sportem.

Muszę przyznać, że popełniliśmy przy biegu wiele błędów taktycznych i staliśmy się ofiarami tej taktyki. To był stanowczo za odważny plan, kazać młodemu Heinstroemowi dotrzymywać kroku prowadzącym i być pomocą dla Heino.

Heinstroem to jeszcze młody zawodnik. Olimpiada miała być dopiero dla niego egzaminem maturalnym. Żal mi go. Gdyby biegł tylko dla siebie, miałby na pewno doskonałe, punktowane miejsce. Zapłacił za naszą taktykę ciężko, ale ma jeszcze przed sobą wielką przyszłość

Przegrać z Zatopkiem nie jest hańbą, ale zaszczytem. Tego [illegible] powinna Czechosłowacja oszczędzać, gdyż drugiego takiego zawodnika świat nie prędko zobaczy."

Triumf Amerykanek

w skokach z trampoliny

Skoki z trampoliny w konkurencji żeńskiej zakończyły się triumfem zawodniczek amerykańskich. Wykazując zdecydowaną przewagę, szczególnie w skokach dowolnych, Amerykanki zajęły 3 pierwsze miejsca w następującej kolejności:

1) Draves (USA) — 108,74 pkt.,
2) Olsen (USA) — 108,23 pkt.,
3) Elsner (USA) — 101,30 pkt.

Dalsze miejsca zajęły: 4) Pellissard (Francja) — 100,38 pkt., 5) Grommer (Austria) — 93 pkt., 6) Chila (Anglia) — 91,63 pkt.

*

* *We wtorek zanosiło się przez cały dzień na deszcz. Chmury wisiały nisko. Nie spadła jednak ani* [illegible] *poniedziałek, była już we wtorek w bardzo dobrym stanie.*

Rewelacje pływackie

Od poniedziałku program konkurencji pływackich ożywił się znacznie. Najciekawszą konkurencją tego dnia był finał 100 m. dow pań z uwagi na start w nim nadziei Ameryki na złoty medal Ann Curtis. Faworyzowana Amerykanka nie zdołała jednak przełamać hegemonii pływaczek duńskich czy holenderskich i musiała zadowolić się drugim miejscem za młodziutką Dunką Andersen. Sensacjami, do pewnego stopnia, tej konkurencji to zepchnięcie na dalszy plan czołowych pływaczek Europy: Dunki Carstensen i Holenderki Termeulen. Piękny sukces odniosła w finale młodziutka Szwedka Fredin, która potrafiła uplasować się na punktowanym miejscu. Jedna z najlepszych crawlistek Europy Karen Harup płynęła „setkę" bardzo ostrożnie, zachowując siły na swą specjalność 400 m. i 100 m. wznak; w rezultacie zajęła w finale dopiero 4 miejsce.

1. Andersen — Dania 1,06,3 min., 2. Curtis — USA 1.06,5; 3. Vaessen — Holandia 1.07,6; 4. Harup — Dania 1.08,1; 5. Fredin — Szwecja 1,08 4; 6. Schumacker — Holandia 1.09.0.

*

Po klęsce Jany'ego oczekiwano z zainteresowaniem jego startu na 400 m tymbardziej, że w tej konkurencji jest posiadaczem rekordu światowego. Eliminacje i półfinały nie wykazały jednak, by Francuz tutaj otrzymał zadośćuczynienie za niepowodzenie w „setce". Przeciwnie potwierdziły jeszcze raz tezę, że popularny Alex jest przeforsowany licznymi i ostrymi startami w okresie zimowym. Czasy jego były też bardzo słabe. W przeciwieństwie do niego doskonały czas uzyskał w eliminacjach Amerykanin Mc. Lane, który wynikiem 4.42.2 pobił rekord olimpijski należący do Jacka Medici o 2.1 sek.

*

Przyjemną niespodziankę zgotował nie tylko na Olimpiadzie lecz w światowych sferach pływackich Węgier Kadas. Po wspaniałym sukcesie w setce uzyskał on w półfinale drugi wynik na 400 m. (4.47.8 min.), dystansując w bezpośredniej walce Amerykanina Smithe i Jany'ego. Kadas stał się rewelacją pływacką Olimpiady, uzyskując jak na razie najlepsze wyniki wśród Europejczyków. Sukces odnieśli również pływacy jugosłowiańscy, którzy potrafili wprowadzić do półfinału aż 3 swych reprezentantów. Niestety do finału zakwalifikował się tylko jeden z nich.

Przedbiegi (dalszy ciąg z soboty) IV — 1. Mitro — Węgry 4.56 min.; 2. Heusner — USA 4.58,3; 3. Vidovic — [illegible] **58,7; 4. Martinez — Hiszpania** [illegible] **ay — Argentyna; 6. Oat-** [illegible] **Chundra — Indie. V —** [illegible] **Węgry 4.52,8 min.;** [illegible] **4,53 5; 3. Pe-** [illegible] **4. Cornu —** [illegible] **zpania; 6. Ba-** [illegible] **1. Smith —** [illegible] **Austra-** [illegible] **Jugosławia 5.00,8 4. Gonzales — Kolumbia; 5. Gudmundsson — Islandia; 6. Holt — Anglia.**

Półfinały: I — 1. Mc Lane — USA 4.49,5 min.; 2. Marshall — Australia 4.50,0; 3. Mitro — Węgry 4.50,8; 4. Hale — Anglia 4.51,4; 5. Stipetic — Jugosł.; 6. Bartusek — Czechosłowacja; 7. Vi- [illegible] **ia. II — 1. Kadas —** [illegible] **; 2. Smith — USA** [illegible] **Francja 4.51.3; 4. Yantorno — Argentyna 4.57,3; 5. Heusener — USA 4.57,4; 6. Puhar — Jugosławia; 7. Johsson — Płd. Afryka.**

*

Rozpoczęte we wtorek eliminacje na 100 m. wznak kobiet przyniosły od razu w drugim przedbiegu nową sensację. Dunka Karen Harup, pokazała swą klasę i ustanowiła nowy rekord olimpijski czasem 1.15,6 min. bijąc o sekundę poprzedni, należący do Holenderki Diny Senff (1.16,6). Harup mimo tak wspaniałego czasu nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Płynęła z lekką rezerwą. Widać było, że stać ją na więcej. Poprzedni rekord olimpijski pobiła jeszcze w następnym przedbiegu nieznacznie gdyż zaledwie o 0,2 sek. Australijka Davis. Wyniki:

Przedbiegi: I — 1. van der Horst — Holandia 1.18,7; 2. Lane — Nowa Zelandia 1.18,8; 3. Berlioux — Francja 1.18,8; 4. Fredin — Szwecja; 5. Olafsdotti — Islandia. II — 1. Karen Harup — Dania 1.15 6 min. (nowy rekord olimpijski); 2. Zimmerman — Szwajcaria 1.16 8; 3. Yate — Anglia 1.18,8; 4. Marshall — Argentyna; 5. Gontesweiler — Szwajcaria; 6. Court — Kanada. III — 1. Davis — Australia 1.16 4 min. 2. Novak — Węgry 1.17.0; 3. Jensen — USA 1.18,8; 4. van Ekris — Holandia; 5. Ellery — Anglia; 6. Gonzales — Argentyna. IV — 1. Galliard — Holandia 1.18.2 min.; 2. Merion — USA 1.18,7; 3 Cattle — Anglia 1.18 7; 4. Bruggemann — Meksyk; 5. Halkintin — Norwegia; 6. de Groba — Brazylia; 7. Ginette Jany — Francja.

Czasy poszczególnych zawodników zwycięskiej sztafety amerykańskiej były następujące: 1) Ris 2.14,3 min. 2) Wolf 2.12,4 min. 3) Mc. Lane 2.10,3 min. 4) Smith 2.09,0 min.

*

4 × [illegible] m. DOW. PAŃ

Jedną z bardziej atrakcyjnych konkurencji pływackich pań, była sztafeta 4 × 100 m. dow., w której przedbiegi rozpoczęły się w środę. O wysokim poziomie zawodniczek świadczy fakt, że rekord olimpijski należący do Holandii 4.36,0 min. został pobity w ciągu jednego popołudnia przez 3 zespoły.

W pierwszym przedbiegu rekord poprawiły Dania i USA, a Anglia miała czas tylko o 0,1 sek. gorszy od swego rekordu. Wyniki szczegółowe: 1) Dania 4,33,5 min. 2) USA 4.34,1; 3) Anglia 4.36,1; 4) Francja; 5) Argentyna, 6) Kanada.

Widownia nie ochłonęła jeszcze z wrażenia po pierwszym przedbiegu, gdy drugi przedbieg dostarczył nowej niespodzianki: Holandia pobiła rekord olimpijski, ustanowiony w poprzednim przedbiegu przez Danię i to o 2,2 sek. zbliżając się wybitnie do rekordu światowego, który należy do Danii i wynosi 4.27,6 min. Wyniki drugiego przedbiegu były następujące: 1) Holandia 4.31,3 min. 2) Szwecja 4.32,5 min. 3) Węgry 4.47,5 min. 4) Brazylia, 5) Belgia.

*

W obozie pływaków wielkie zaciekawienie wzbudził finał 200 m klas. pań. Doszło bowiem do bezpośredniej walki dwóch zawodniczek, które pobiły stary rekord olimpijski, a jednocześnie reprezentują odmienne zasady stylu klasycznego. Tymi zawodniczkami-rywalkami były: **van Vliet i Szekely**.

Zamiast jednak pojedynku pomiędzy tymi zawodnikami widownia przeżyła nieoczekiwany zgoła finał. Oto rekordzistka świata, Nel van Vliet, była poważnie zagrożona i omal nie zdetronizowana i to nie przez Węgierkę, lecz Australijkę **Lyons**. Niewiele brakowało, by właśnie ta zawodniczka wydarła z rąk Holenderki pewny zdawało by się złoty medal. Holenderka rozstrzygnęła walkę na swą korzyść różnicą zaledwie 0,5 sek. Niewielka różnica świadczy najwymowniej o ciężkiej walce, jaką stoczono. Nic też dziwnego, że walka ta przyniosła w efekcie nowy rekord olimpijski, lepszy od poprzednio ustalonego w przedbiegu przez van Vliet.

Wyniki finału 200 m klas. [illegible] **następujące:**

1. Nel van Vliet — Holandia 2,57.2 min. (rek. olimpijski);
2. Lyons — Australia 2.57,7 min.;
3. Eva Novak — Węgry 3.00,5 [illegible]
4. Eva Szekely — Węgry 3.02,5; 5. de Groot — Holandia 3.06.1; [illegible] **Church — Anglia 3.06.2; 7. Hom — Holandia 3.07,5; 8. Hansen — Dania 3.08.1.**

Dwa rekordy olimpijskie i światowe

Sensacyjny przebieg miała sztafeta 4×200 m. dow. dzięki dwom ekipom: węgierskiej i jugosłowiańskiej. Pierwsi z racji uzyskania doskonałego wyniku 8.53.6 min. będącego zaledwie o 2 sekundy gorszym do rekordu olimpijskiego a zarazem światowego, należącego do Japończyków. Drugą niespodziankę zgotowała sztafeta jugosłowiańska w drugim przedbiegu. Przez 3 zmiany pływacy Jugosławii prowadzili dość pewnie i dopiero na ostatniej zmianie pozwolili sobie odebrać zwycięstwo przez Francję, która dzięki Jany'emu na finiszu wygrała ten przedbieg. Walka w tym przedbiegu była bardzo zacięta, o czym świadczą zresztą czasy pierwszych trzech sztafet: francuskiej, jugosłowiańskiej i szwedzkiej.

Przedbiegi: I — 1. Węgry 8.53,6 min. 2. USA 8.53,8; 3. Argentyna 9.16 2; 4. Brazylia 9.18,9; 5. Hiszpania 9.28,3; 6. Pakistan 12.25,8. Bermudy zdyskwalifikowane. II — 1. Francja 9.08 6 min.; 2. Jugosławia 9.12,4; 3. Szwecja 9.12,9; 4. Meksyk 9.23,4; 5. Wielka Brytania 9.26,8; 6. Kanada 9,43,2; 7. Egipt 10 25.0.

*

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwano na przebieg finałowej rozgrywki w sztafecie pływackiej 4×200 m. dow. panów. Doskonały czas jaki Węgrzy uzyskali w eliminacjach, zwycięstwo ich nad USA. a następnie wyrównana walka w drugiej eliminacji między Francją, Jugosławią i Szwecją kazało przypuszczać, że finał będzie terenem zaciętej walki, godnej medali olimpijskich.

Węgrzy, doceniając jej znaczenie, wycofali z półfinału na 400 m. dow członka swojej sztafety Nyekiego

Z walki zwycięsko wyszła sztafeta amerykańska i to z czasem, który jest lepszy od rekordu olimpijskiego i światowego. Ale nie tylko one jest triumfatorem. Bohaterami finału są właściwie pływacy węgierscy, którzy nieznacznie ulegli sztafecie USA, mając w pokonanym polu również oba rekordy: olimpijski i światowy. A trzeba pamiętać, że dotychczasowy rekord olimpijski i świata w tej konkurencji 8.51,5 min., należący do Japończyków, był uważany za jeden z najwspanialszych wyników w pływactwie światowym.

Amerykanie prowadzili przez cały prawie czas tej konkurencji, mając jednak stale za sobą i to w niewielkiej odległości sztafetę węgierską. Stan ten trwał do ostatniej zmiany, na której ze strony USA startował Smith, a węgierskiej Kadas. Przewaga USA wynosiła na początku 4 metry. Kadas rozpoczyna różnicę tę odrabiać i zbliża się systematycznie do Amerykanina, a na 100 m. przed metą zmniejszył różnicę do zaledwie jednej stopy (30 cm). Zdawało się, że Węgrzy zdobędą złoty medal. Były to jednak tylko chwilowe złudzenia. Smith, widząc tuż obok siebie Węgra, wspaniałym finiszem zainicjował ucieczkę, która aczkolwiek udała mu się nieznacznie, jednak przyczyniła się do wysunięcia na pierwsze miejsce. Wynikiem zażartej i zaciętej walki sztafet amerykańskiej z węgierską jest wspaniały wynik, nowy rekord olimpijski, będący zarazem rekordem świata.

Sztafeta USA startowała w składzie, Ris, Wolf, Mc Lane, Smith. Skład Węgier: Nyeki, Mitro, Szatmary i Kadas.

Wyniki finału 4×200 m. dow. były następujące:

1. *USA — 8.46,0 min. (rekord olimpijski i światowy)*
2. *Węgry — 8.48,4 min.*
3. *Francja — 9.08,0 min.*
4. *Szwecja — 9.10,2 min.*
5. *Jugosławia — 9.14,0 min.*
6. *Argentyna — 9.19,2 min.*

Włosi bezkonkurencyjni w dysku

Rzut dyskiem panów przyniósł triumf Włochom. Pogoda nie była sprzyjająca, zwłaszcza w finale, gdzie deszcz czynił dysk oślizgły, a obrót w kole uciążliwy. O wysokiej klasie miotaczy świadczy jednak fakt, że rekord olimpijski w tej konkurencji został w ciągu dnia poprawiony cztery razy!

Consolini zakwalifikował się do finału, rzucając bez zdejmowania ubrania treningowego, uzyskał przy tym ponad 51 m. Oprócz niego i jego rodaka Giuseppe Tossiego, zakwalifikowali się do półfinału: Gordien — USA 46,00, Johnson — Norwegia 46,64; Ramstad — Norwegia 47.34, Syllas — Grecja 47.03; Klics — Węgry 46.65. Wymienieni zawodnicy uzyskali minimum; z pozostałych dopuszczono jeszcze: Szweda Franssona 45.49, Fina Hutonieni 44,77, Peruwiańczyka Julve 44.70 i Austriaka Tunera 44,61.

Finał wygrał Adolf Consolini, a szczegółowe wyniki były następujące:

1) Consolini — Włochy 52,79 m (nowy rekord olimpijski); 2) Tossi — Włochy) 51,81 m.; 3) Gordien — USA 50,75, 4) Ramstad — Norwegia 49,21; 5) Klisc — Węgry 48,21; 6) Nyquist — Finlandia 47,33 m.

15,40 m

w trójskoku

Eliminacje. Grupa I: Avery — Australia 15.33 m, Hallgren — Szwecja 14,77 m. King — Korea 14,78 m, Albens — USA 14,75 m, Da Silva — Brazylia 14,60 m, Ahman — Szwecja 14,60 m, Larsen — Dania 14,52 m. **Grupa II:** Rautio — Finlandia 14.87 m, Oliviera - Brazylia 14,79 m. Rebello — Indie 14,65 m. Sarialp — Turcja 14,63 m, Oliviera — Brazylia 14.59 m. Moberg — Szwecja 14.59 m, Mac Keant — Australia 14,55 m.

Finał: 1. Ahman — Szwecja 15,40 m, 2. Avery — Australia 15,36,5 m, 3. Sarialp — Turcja 15.02.5 m, 4. Larsen — Dania 14,83 m, 5. Oliviera — Brazylia 14,82,5 m, 6. Rautio — Finlandia 14,80 m.

*

* *Jeden z najlepszych amerykańskich skoczków do wody, zdobywca srebrnego medalu w skokach z trampoliny, Andersen, spadł z wieży 30 metrowej doznając poważnej kontuzji. Odwieziono go do szpitala.* (ag)

* *Jedyny Czechosłowak, Ruzicka, który startował w zapasach w wolnym stylu, został wyeliminowany przez Węgra Bobisa w 9,06 min przez położenie na łopatki.* (ag)

Kpt. Grut (Szwecja) wygrał pięciobój nowoczesny

Londyn. (tel. wł.) Szwedzki kpt. Grut, jak było do przewidzenia, zdobył w środę trzeci złoty medal dla Szwecji, uzyskując zwycięstwo w pięcioboju nowoczesnym. Na pięciobój ten składały się: zawody hippiczne, szermiercze, pływackie, strzeleckie i bieg na przełaj 4 km.

Klasyfikacja końcowa: 1 kpt. Grut (Szwecja) 16 pkt.; 2. mjr. Moore (USA) 47 pkt.; 3. por. Gardin (Szwecja) 49; 4. pr. Vilkko (Finlandia) 64; 5. mjr. Larkas (Finlandia) 71; 6. pr Riem (Szwajcaria) 74, 7. pr. Hegner (Szwajcaria) 79; 8. pr. Grunther (USA) 81; 9. Floody Buxton (Chile) 85; 10 kpt. Platan (Finlandia) 86; 11. pr. Wirth (Argentyna) 93; 12. pr. Hegedues (Węgry) 95; 13. pr. Baugh (USA) 96; 14. Lacroix (Francja) 97; 15. kpt. Palmanella (Włochy) 98.

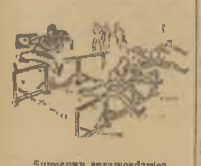
Humor olimpijski



— Nie ma [illegible] zapałki?



— A może [illegible]?



Sumienny sprawozdawca.

Emocje piłkarskie najbliższej niedzieli

Zdawało się, że w czasie trwania igrzysk olimpijskich rozgrywki piłkarskie na początku drugiej rundy ekstraklasy nie wywołają specjalnego zainteresowania zwłaszcza, że układ walczących ze sobą partnerów określał wyraźnie faworytów. Tymczasem piłkarze zgotowali wielką niespodziankę, uzyskując wyniki jakich największy specs nie byłby w stanie przewidzieć. Moment ten przyczynił się do zwiększenia zainteresowania i drugą niedzielę [illegible], które — należy [illegible] — posiada znowu [illegible].

[illegible] spotkań jest następujące (w nawiasie wyniki pierwszej rundy):

Wisła — Legia w Krakowie (1:4).
AKS — ZZK w Chorzowie (2:1),
[illegible] — Ruch w Tarnowie [illegible]
ŁKS — Garbarnia w Łodzi (0:0),
[illegible] — [illegible] w [illegible] ([illegible]),
Polonia W. — Polonia B. w Warszawie ([illegible]),
Cracovia — Widzew w Krakowie ([illegible])

[illegible] rozgrywek najciekawsze zadanie posiada Cracovia, która rozegra [illegible].

[illegible] oczekiwany jest mecz Tarnovii z Ruchem. Drużyna chorzowska wyjeżdża do Tarnowa w bardzo niekorzystnych dla siebie warunkach psychicznych. Sensacyjne zwycięstwo Tarnovii nad Legią w Warszawie wzmocniło niewątpliwie samopoczucie Tarnowian. W tych warunkach gospodarze mogą być uważani za faworytów spotkania.

Ciekawie zapowiada się pojedynek Wisły z Legią w Krakowie. Tutaj nie będzie chodziło wyłącznie o punkty, lecz również o rewanż za klęskę Wisły z pierwszej rundy w Warszawie. Czy Legia zdoła odrobić utracone ub. niedzieli na własnym boisku lekkomyślnie punkty jest bardzo wątpliwe. Z drugiej strony utrata każdego punktu przez Legię to oddalanie szans na mistrzostwo. Wisła w drugiej rundzie dążyć będzie konsekwentnie do wysunięcia się na czoło tabeli. Może to przypaść jej w udziale pod koniec rozgrywek, jednakże nie wolno jej obecnie tracić punktu. Wydaje się, że gospodarze przechylą szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

[illegible] AKS [illegible] siebie pogromcę Ruchu, [illegible] znańskich kolejarzy. Mimo porażki z ŁKS [illegible], nieudany występ.

Pojedynek dwóch Polonii w Warszawie zapowiada się pod znakiem [illegible]. Jest też zupełnie [illegible], że wynik spotkania [illegible].

W końcowym wreszcie meczu [illegible] dobnie z Rymerem dołoże dwa punkty, zwłaszcza, że drużyna śląska po [illegible] porażce z Cracovią [illegible] zaufania.

22. 8.: Skra Częstochowa — Szombierki, PTC Pabianice — Lechia Gdańsk.

29. 8.: Szombierki — PTC. Lechia — X.

5. 9.: Skra — Lechia. X — PTC.

12. 9.: Lechia — Szombierki. X — Skra.

19. 9.: Szombierki — X; PTC — Skra.

26. 9.: Skra — X. Szombierki — Lechia.

3. 10. Lechia — PTC. X — Szombierki.

[illegible]: Szombierki — Skra. PTC — X.

[illegible]: Skra — PTC. X — Lechia

31. 10: Lechia — Skra. PTC — X.

Finałowe rozgrywki o awans do ekstraklasy

WARSZAWA. Wydział Gier i Dyscypliny PZPN ustalił ostatnio kalendarzyk spotkań finałowych o awans do ekstraklasy. W rozgrywkach tych biorą udział drużyny, które w rozgrywkach eliminacyjnych mistrzów okręgowych zdobyły pierwsze miejsca w poszczególnych grupach. Z uwagi na to, że mistrz grupy III nie został jeszcze wyłoniony przewidziane dla niego miejsca oznaczamy literą „X". Terminarz ten przedstawia się następująco:

Kłąbiński reprezentuje Polskę w Amsterdamie

WARSZAWA. Na szosowe mistrzostwa kolarskie świata, które odbędą się w Amsterdamie w drugiej połowie sierpnia, oprócz Wójcika, Wrzesińskiego, Rzeźnickiego, Kapiaka i Napierały, którzy startować będą na dystansie 220 km dla amatorów, zgłosił PZKol. również Kłąbińskiego Feliksa do wyścigu dla zawodowców na dystansie 270 km.

Kłąbiński, stale przebywający we Francji posiada obywatelstwo polskie i wyraził chęć startowania w [illegible] w Amsterdamie.

Wyjazd [illegible] 24 sierpnia pod kierownictwem [illegible] PZKol. [illegible].

Drugi start polskich kolarzy za granicą ma nastąpić 18 sierpnia w Helsinkach. W „Grand Prix" Helsinek na zamkniętym obwodzie w parku (1700 mtr. — 30 okrążeń), startować mają Bek i Sałyga. Wyjazd nastąpi 12 sierpnia pod kierownictwem sekretarza PZKol., Cieślaka. (szer)

Z Przemyśla

● [illegible] wojskowych 3:2 (1:1). Strzelcami bramek byli: dla wojskowych Komholibus i Woźny, dla rzemieśln.: Trudniarz, Piechnik i Then.

● PZPN ukarał ostatnio 6-miesięczną dyskwalifikacją za podpisanie zgłoszenia dla MKS Kalisz, zawodnika [illegible].

● W [illegible] odbędzie się w przemyskim Woj. Ośrodku WF kurs wyszkoleniowy [illegible] nej.

● [illegible] PZPN darowało resztę kary dyskwalifikacji sędziemu piłkarskiemu z Przemyskiego Kol. Sędziów p. Radwańskiemu Leopoldowi, który w najbliższą już [illegible] — po kilkumiesięcznej przymusowej przerwie.

Kohut i Gracz prowadzą w tabeli strzelców

Po pierwszej niedzieli drugiej rundy [illegible] z 16-ma bramkami, 2. Gracz (Wisła) 15, Alszer (Ruch) 14, Różankowski II (Cracovia) [illegible].

[illegible] wych.

Cracovia: Różankowski II 13, Szew[illegible] Radoń [illegible] i Szeliga po jednej oraz jedna samobójcza.

[illegible]: Alszer 14, Cieślik 12, Przecherka 9, Kubicki 4, Cebula, Moryc [illegible] po jednej.

Wisła: Kohut 16, Gracz 15, Cisowski [illegible] po 4, Wandas 2 i Mamoń jedną.

Legia: [illegible] Szymański 6, Mo[illegible] po 4, Szafarski, Oarych i Grządziel po 3 i Waśko 2.

AKS: Spodzieja 11, Cholewa 7, Muskała 3 Pytel, Kalus, Barański, Wiecz[illegible].

ZZK: Anioła 9, Polka i Białas po 6, Słoma 2, Wiśniewski, Tarka, Atlasiński, Bednarek i Wojciechowski po jednej.

Polonia Bytom: Matyas 6, Kulawik 6, Wiśniewski 4, Trampisz i Szmyd po 3, Pochopin 2, Lelonek i Kazimierowicz po jednej oraz jedna samobójcza.

Warta: [illegible] 7, Kaźmierczak 5, Czapczyk i Skrzypniak po 4, Smól[illegible].

Polonia Warszawa: Jaźnicki 8, Szularg i Wołosz po 4, Świcarz i Ochman [illegible] po 3, [illegible] 2, Brzozowski [illegible].

ŁKS: Janeczek 12, Baran 11, Łącz 9, Hogendorf 2, Łuć 1, oraz 2 samobójcze.

Garbarnia: Forysiewski 6, Górecki i [illegible] po 4, Ignaczak 3, Parpan [illegible], Szolek i Koliciński po jednej.

Rymer: Pierchała 8, Kurzeja 6, Dziuba i Ruda po 3, Janik, Dybała, Muras, Franke i Motyka po 2, oraz Kluszczyk jedną.

[illegible] II 3, Barwiński, Kapustka, Kremski i Piryeh II po jednej i jedna samobójcza.

Widzew: [illegible] Gbyl 2, Marciniak i Nowoszewski po jednej oraz jedna samobójcza.

[illegible] ników remisowych. Bramek ogółem zdobyto 415. (kt)

Najciekawsze imprezy w kraju

W [illegible]: zawody ligowe Polonia — Polonia Bytom.

W KRAKOWIE: spotkanie [illegible] Cracovia — Widzew oraz Wisła — Legia.

W ŁODZI: mecz ligowy ŁKS — Garbarnia oraz kolarskie wyścigi torowe o programie olimpijskim o puchar przechodni PZK.

W POZNANIU: zawody ligowe Warta — Rymer.

W TARNOWIE: spotkanie ligowe Tarnovia — Ruch.

WE WROCŁAWIU: mecz tenisowy [illegible] wych.

W ŚWIDNICY: spotkanie piłkarskie o wejście do Ligi [illegible] — Gwardia Szczecin.

W OPOLU: zawody piłkarskie Opole — Reprezentacja Żupy Morawskiej Ostrawy.

W ZABRZU: spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Śląska Opolskiego i Żupy Morawskiej Ostrawy.

W CHORZOWIE: mecz ligowy AKS — ZZK [illegible].

W GLIWICACH: zawody pływackie Gliwice — Warszawa.

Sport w Wałbrzychu

— Zarząd Wałbrzyskiego Podkolegium Sędziów Piłki Nożnej podał się do dymisji z powodu nieodpowiedniego traktowania [illegible] przez Zarząd [illegible] gium Wrocławskiego.

— W meczu o tytuł mistrza klasy B Dolnego Śląska drużyna Miastko pokonała Nisę Kłodzko 3:1. Bramki dla [illegible] oraz Pielaszek dla pokonanych.

— [illegible] trenera p. Stalmacha.

— Inż. Schützer Stefan, najlepszy zawodnik Wałbrzyskiego Klubu Motocyklistów został na własną prośbę zwolniony. Zasili on szeregi motocyklistów wrocławskiej Burzy.

— [illegible] Motocykl. barwy Wałbrzyskiego KM. [illegible] kapitan sportowy Jan Marek.

— Piłkarska drużyna GZKS Górnik ponownie zaczęła swoją działalność. Jak wiadomo w ubiegłym roku drużyna [illegible] jej piłkarze którzy zasilili drużynę Lnu, ponownie wracają do Górnika.

Szczególne wypadki z boisk piłkarskich

Jak sędziować?

Dwa kluby glasgowskie Celtic i Rangers spotkały się w meczu ligowym o mistrzostwo Szkocji. W zamieszaniu bramkarz Celticu Miller chcąc odparować lekki strzał Duncansowa został zaatakowany przez napastnika Thortona. Z pojedynku zwycięsko wyszedł Miller i piłka odbita pięścią wróciła na pole. Napastnik Thorton, który toczył pojedynek z bramkarzem wpadł do bramki w ten sposób, że na linii bramkowej znalazły się jego nogi (podeszwy). Piłka odbita przez bramkarza Millera dostała się pod nogi napastnika Rangersu Gillicka który z miejsca strzelił do siatki. Sędzia prowadzący zawody nie uznał bramki, gdyż okazało się że piłka zanim wpadła do siatki, dotknęła pięty napastnika Rangersu Thortona. Nie pomogły protesty [illegible] Rangersu i sędzia pozostał przy swojej decyzji. Czy postąpił źle czy dobrze odpowiada na łamach [illegible] arodowy sędzia Peter Craigmyle.

[illegible] postąpił sędzia, który prowadził dane zawody, gdyż w tym wypadku chodzi o wyraźny wypadek spalonego i nie można [illegible].

Szockie kluby [illegible] i Heart grały mecz o [illegible]. Lewoskrzydłowy [illegible] Ormond wykonał rzut rożny w ten sposób, że piłka [illegible] ponad głowami wszystkich napastników strony atakującej a wszędobylski pomocnik Keane był na miejscu i strzelił na bramkę. Strzał był niecelny i piłka trafiła stojącego obok bramki sędziego, wpadając następnie do siatki. Powstał spór, dlaczego sędzia nie uznał bramki.

Zapytany przez licznych zwolenników p. Craigmyle odpowiedział co następuje: Sędzia, który prowadził dane zawody nie mógł uznać bramki z tego powodu, że on właśnie znajdował się o kilka centymetrów poza boiskiem tuż za linią bramkową. Piłka uderzając sędziego znalazła się poza polem gry i o bramce nie może być mowy.

Pod koniec meczu Abroath-Cowdenbeath, środkowy napastnik Jones (Cowdenbeath) został faulowany przez pomocnika Abroath poza polem karnym. Z tego też powodu sędzia podyktował rzut bezpośredni. W chwili kiedy napastnik Jones chciał wykonać rzut, przeciwnik jego kopnął mu piłkę w aut. Napastnik Jones zwrócił się do sędziego z prośbą, aby kazał winowajcy zwrócić piłkę na swoje miejsce. Pomocnik Muragy uczynił to powoli i nonszalancko i sędzia przerwał grę z powodu upływu czasu.

Czy wobec przewagi Cowdenbeath, przy czym wynik brzmiał 2:2 można było przerwać grę? Na pytanie to odpowiada sędzia Craigmyle następująco: Sędzia jest osobą decydującą na boisku, niezależnie od tego mierzy czas. Mógł przedłużyć zawody o ile to uważał za stosowne, jeśli postąpił inaczej kierował się własnym sumieniem i uważał wypadek rzutu bezpośredniego za wykonany w czasie. **E. K.**

Janik wrócił na boisko

KATOWICE. Reprezentacyjny bramkarz Polski Janik po nieszczęsnej wyprawie do Francji, w czasie której uległ poważniejszej kontuzji wycofał się na dłuższy czas z czynnego życia sportowego dla podreperowania kontuzjowanego kolana.

[illegible] rozpoczął już treningi i [illegible] na boisko. [illegible] nastąpił tego rodzaju zwrot, że może brać udział w zawodach.

Janik wyjechał ze [illegible] drużyną [illegible] Pogonią, na kilka meczów do Czechosłowacji, gdzie zademonstrował dobrą formę.

Ostatnio podzielił się z naszym współpracownikiem kilkoma uwagami, które niewątpliwie [illegible] kow.

— Czuję się już dobrze — mówi Janik. — [illegible] trenowałem i [illegible] się spotkań międzypaństwowych, chciałbym znowu [illegible] do drużyny reprezentacyjnej.

— Jak przedstawia się sprawa przejścia do AKS?

— Zostaję nadal w Pogoni — mówi Janik.

— Co Pan powie o Danii?

— Cóż dużo mówić. Cała drużyna zawiodła toteż trudno wymagać by bramkarz w tym wypadku miał zdziałać więcej niż do niego [illegible].

Lekkoatletyczne mistrzostwa Europy

Londyn. [illegible] Zarząd IAAF (Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej) postanowił, że przyszłe mistrzostwa Europy w lekkoatletyce odbędą się w 1950 r. w Brukseli. Czechosłowacji przyrzeczono organizację mistrzostw na rok 1954.

Sport poznańskie

● Odbyły się tu zawody sportowe w [illegible] cernej. Po czterech dniach zmagań w poszczególnych dziedzinach miejsca zajęli:

Piłka koszykowa — służba czynna: 1. Oficerska Szkoła Piechoty, 2. Oficerska Szkoła Artylerii, 3. Oficerska Szkoła Broni Pancernej; kadra: 1. Oficerska Szkoła Artylerii, 2. Oficerska Szkoła Piechoty, 3. Oficerska Szkoła Broni Pancernej. Piłka siatkowa — służba czynna: 1. Oficerska Szkoła Piechoty 2. Oficerska Szkoła Piechoty, 3. [illegible]; kadra: [illegible] choty, 2. Oficerska Szkoła Artylerii, 3. Oficerska Szkoła Broni Pancernej. [illegible] Szkoła [illegible] choty, 2. [illegible] Szkoła Broni Pancernej, 3 [illegible]. Boks: Oficerska Szkoła Piechoty 2. [illegible] Szkoła Pancerna, 3. Oficerska Szkoła Artylerii.

● Na torze żużlowym w Śremie odbyły się zawody motocyklowe [illegible] tem czterech klubów z Gniezna, Kościana, Gostynia i Śremu. W ogólnej punktacji zwycięstwo przypadło [illegible] Gostyń, 4. Unia Kościan.

Wyniki poszczególnych biegów były następujące: [illegible] Płonczak Unia [illegible] Unia Gostyń; kat. do 350 ccm.: 1. Działecki Unia Gostyń 2. Szubert, Śremski KS.; kat. ponad 350 ccm.: 1. [illegible]zewski, Unia Gniezno, [illegible] Barcz Śremski KS.

● [illegible] Poznań bawił [illegible] Górze gdzie rozegrali spotkanie towarzyskie z tamt. KS Zieloni. Po bardzo ciekawej grze zwycięstwo odnieśli gospodarze [illegible] (15:13, 31:15, 15:4).

● [illegible] odbyły się w ramach akcji nauki pływania zawody pływackie, które dały następujące wyniki:

Juniorzy: 100 m dow.: 1. Lutomski (San Poznań) 1,24,5; 2. Grelus (HCP) [illegible] 2. Makałowski 1.49.3.

Seniorzy: 100 m kl.: 1. Jarecki (HCP) 1,27,7; 2. Lewandowski (MKS Inowrocław) 1,43; 100 m dow.: 1. Szu[illegible] (San) [illegible]; 1. Sworek (San Pozn.) 1.39,6; 2. Klupczyński (MKS) 1.40.9; 200 m dow.: 1. [illegible] Pozn.) 3,52,3; [illegible] ,07,6; sztafeta [illegible] m dow.: 1. San I.

Kazimierz Kucharski *Droga do sukcesów (VII.)*

Zaprawa w ujeżdżalni

Propozycja wyjazdu do USA (por. poprzedni numer „Sportu i Wczasów") zaabsorbowała Kazimierza Kucharskiego do tego stopnia, że postanowił za wszelką cenę utrzymać formę upoważniającą go do wyjazdu. Brak odpowiednich warunków nie przeszkodził realizacji tych planów. Dzięki czemu? W dalszym [illegible] swych wspomnień autor sam odpowiada na to pytanie:

PZLA w zasadzie wyraził zgodę na [illegible], że wyjadę wówczas, [illegible] moja forma będzie mnie do tego upoważniała. Zadanie w każdym razie było trudne, zwłaszcza, że w Białymstoku nie miałem odpowiednich warunków. Brak było przede wszystkim hali, w okresie zimowym nieodzownej dla treningu. Nasz klimat nie [illegible] jest odpowiedni do przeprowadzenia treningu zimowego. Miałem więc zmartwienie dosyć poważne. Postanowiłem jednak nie kapitulować przed piętrzącymi się trudnościami. ale znaleźć jakieś [illegible] odpowiedni [illegible] w formie. Okazja wyjazdu do Ameryki nie zawsze może się zdarzyć. Liczyłem również i na spotkanie z zawodnikami amerykańskimi. których miałem zamiar podpatrzeć podczas treningu i startów. Liczyłem więc na kolosalne korzyści [illegible] wszystko [illegible] sposób rozplanować trening, by już w lutym być przygotowanym, a otrzymawszy paszport wyjechać.

[illegible] się do roboty. Wszystkie wolne od zajęć zawodowych [illegible] w Urzędzie Wojewódzkim w charakterze mierniczego) poświęciłem wyłącznie [illegible]. Rano, [illegible] wyjściem do biura 1/2 godziny gimnastyki. Po południu biegi i to bez względu na pogodę. Biegałem dużo. Czułem, że wytrzymałość mam dosyć dobrą — brak mi było trochę szybkości, z którą trudno było sobie poradzić, ponieważ właśnie w tym roku spadł duży śnieg. Nie miałem gdzie trenować. Wreszcie udało mi się porozumieć z dowództwem 14 DAK-u, który w godzinach wieczornych pozwolił mi trenować w swej ujeżdżalni, oddalonej ok. 5 km za miastem. Komunikacji żadnej nie było. Musiałem więc chodzić pieszo. Na ujeżdżalni „pie[illegible]" [illegible] poza tym [illegible] trocin — noga grzęzła powyżej kostek. Początkowo szło dosyć ciężko ale i do tych warunków stopniowo się przyzwyczaiłem. Najgorsze było to, że zawsze i [illegible] byłem [illegible] sobie. Brak towarzysza, który zechciałby w tych warunkach dzielić mój trud dawał się we znaki. Ale — jak to się mówi: „bez pracy nie ma [illegible]".

Wysiłek mój znalazł jednak oddźwięk u władz sportowych. Chciano mi pomóc, chociaż właściwie już trochę za późno, gdyż na kilka dni przed wyjazdem. Formę moją uznano za wystarczającą — choć odnoszono się do niej z rezerwą [illegible] le włożonej pracy, w żadnym wypadku nie mogło być źle. Postanowiłem „doszlifować się" w formie na miejscu.

W [illegible] gorączkowe przygotowania do wyjazdu. Co [illegible] Oto pytania, [illegible] absorbowały moją głowę. W rezultacie zrobiłem to, co uważałem za stosowne i przez Warszawę wyjechałem samolotem do Gdyni.

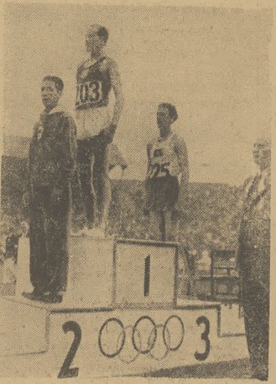
● **Jerzy Dowgird z YMCA Łódź, reprezentant Polski w piłce koszykowej, który został przed kilkoma miesiącami skreślony z grupy olimpijskiej oraz kadry instruktorów został [illegible] przez zarząd PZPR [illegible] wiony.**

Z wielkich dni olimpijskich

Specjalna obsługa „Evropan Press" dla „Sportu i Wczasów"



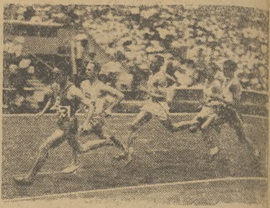
Adamczyk podczas skoku w dal na igrzyskach w Londynie



Moment honorowania zwycięzców biegu na 10 km. Od lewej: Mimoun (Francja), Zatopek (CSR) i Albertson (Szwecja)



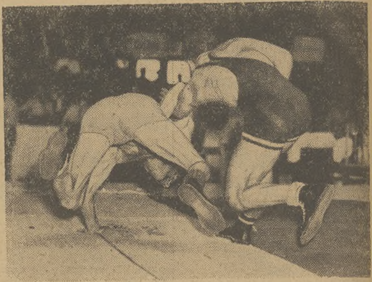
Murzyn La Beach z Panamy, pierwszy w jednym z przedbiegów na 100 m, 2) Treloar (Australia), 3) Chacon (Kuba)



Fragment jednego z przedbiegów na 800 m. Na trzecim planie Whitfield (USA)



Heidegger (Austria), zajęła w rzucie dyskiem pań 5 miejsce



Fragment walki zapaśniczej na Olimpiadzie pomiędzy Egipcjaninem Abdel Hamid El Ward a Johanssonem (Szwecja)



Zwycięzca w chodzie na 50 km, Szwed Ljungren



Fragment walki we florecie pań pomiędzy Nawrocką (z prawej) a Dunką Olsen. Zwycięstwo 4:0 odniosła Dunka



Fragment z gry w koszykówkę w turnieju olimpijskim pomiędzy zespołami Korei i Filipinami



Por. Lumden (Anglia), podczas skoku na koniu w pięcioboju nowoczesnym

Odkrywamy tajemnice reorganizacji sportu

[illegible] nych zebraniach różnych klubów, [illegible] h zapadają uchwały o przyłączeniu się do różnych Związków Zawodowych. I tak Cracovia znalazła się pod opiekuńczymi skrzydłami samorządów AKS ogłosił akces do Budowlanych, Ruch wybrał przemysł chemiczny a ostatnio Warszawa została zelektryzowana wiadomością, że prowadzone są pertraktacje między ZZK a Polonią o połączeniu się obydwu klubów. Niewątpliwie zysk byłby obopólny, tym niemniej ten nagły pęd do Związków Zawodowych jest dość znamienny.

Otóż w ciszy i bez reklamy odbywa się w Polsce reorganizacja sportu. Nie bardzo dobrze, że organizacje i instytucje przeprowadzające ją, mają dziwny i niczym nie wytłumaczony wstręt do informowania o postępach pracy opinii publicznej. Tak GUKF jak i KCZZ posiadają referaty prasowe, a dziennikarze sportowi nie dostają żadnych oficjalnych komunikatów.

Jedynie dzięki temu, że przeprowadziliśmy szereg prywatnych rozmów z działaczami, pracującymi nad reorganizacją zdobyliśmy trochę materiału i poznamy naszych czytelników z najważniejszymi wytycznymi nowej organizacji sportu polskiego.

Zastrzegamy się jednak, że w informacjach naszych, jako półprywatnych mogą być jakieś nieścisłości. Łączymy z tym nadzieję, że czynniki odpowiedzialne chcąc sprostować nieścisłości nareszcie oficjalnie ogłoszą choćby to co się zrobiło. Tak więc w przyszłej organizacji sportu będzie 5 „pionów". Cztery z nich będą mało skomplikowane i organizacja ich nie nastręczy większych trudności, gdyż sieć klubów już istnieje i wystarczy tylko powiększyć ich ilość. Są to „piony", wojskowy (WKS-y), służby bezpieczeństwa (ZS Gwardia) akademicki (AZS-y) i szkolny.

Piąty „pion" jest zato bardziej skomplikowany. Jest to sport związkowy, nad którym pieczę objęła KCZZ. Zgrupuje on pod sobą wszystkie kluby, które nie wejdą w [illegible] poprzednio wymienionych. Będzie składał się on z 16 poszczególnych części (nazywają się one również „pionami", ale używamy słowa „część", by nie komplikować sprawy). Z tych szesnastu części piętnaście będzie ściśle związane z poszczególnymi związkami zawodowymi. Będą to więc kluby związkowe: hutników, górników, metalowców, kolejarzy, pocztowców, włókniarzy, samorządów itd. Trzeba tu podkreślić, że każdy klub związkowy może mieć dowolną nazwę, a o jego przynależności do poszczególnych związków mówić będą literki przed nazwą, a więc KSZZK, ZBKS, PKS itd.

Szesnastą częścią pionu KCZZ będą kluby tzw. międzyzwiązkowe. Należeć będą mogli do nich ci, którzy nie mają własnych związków zawodowych jak np. rzemieślnicy, kupcy, wolne zawody oraz członkowie związków, których jest na danym terenie tak mało, że nie opłaca się dla nich organizować klubu związkowego. Tak więc np. jeżeli w pewnej miejscowości, czy nawet w dzielnicy m. mieszka kilku kolejarzy, pocztowców i metalowców to nie ma sensu organizować dla nich trzech klubów.

Może również powstać taka sytuacja, że na jakimś terenie mieszkają pracownicy, należący do jednego związku. Członków innych związków jest na tym terenie mało. Zrozumiałe, że [illegible] tam tylko jeden klub związk[illegible] np. garbarzy, ale w myśl stat[illegible], który przewiduje, że 30 procent członków klubu może nie należeć do danego związku, przyjmowani będą do niego kolejarze, rzemieślnicy czy pocztowcy.

Wszystko to ustaliliśmy na podstawie rozmów prywatnych słyszeliśmy również o wielkich ilościach sprzętu, rozdzielanego między kluby i o sumach wydatkowanych na budowę stadionów. Niestety, bez danych oficjalnych nie możemy ich publikować, czekamy więc na biuletyny prasowe, albo w ostateczności na konferencje.

W. Korycki

Turnieje miast w siatce

W dniach 14 i 15 odbędzie się w Warszawie turniej miast w piłce siatkowej drużyn żeńskich i męskich, potraktowany przez PZPR jako przygotowanie zespołów polskich do Igrzysk Bałkańskich w Sofii oraz mistrzostw Europy w Rzymie (tylko w konkurencji męskiej). Na start w Rzymie otrzymał już PZPR zezwolenie MSZ i GUKF. Turniej w Warszawie organizuje AZS (Warszawa) na własnych boiskach w parku Paderewskiego. W turnieju drużyn kobiecych startują 3 zespoły: reprezentacja Warszawy, Łodzi i Lublina; w turnieju męskim 5 zespołów: Warszawa Wrocław, Tarnów, Bielsko i Piotrków.

Mimo stosunkowo niezbyt licznego obesłania turnieju przez okręgi, na boiskach w Warszawie znajdują się prawie wszyscy najlepsi siatkarze i najlepsze siatkarki Polski. W turnieju drużyn kobiecych wal[illegible] gnie się pomiędzy Warszawą i Łodzią. Łodzianki zechcą się zapewne zrewanżować teamowi stolicy, złożonemu z zawodniczek AZS-u i SKS-u za porażkę w mistrzostwach Polski.

W turnieju drużyn męskich o pierwszym miejscu zadecyduje mecz Warszawa—Wrocław.

Terminarz obu turniejów przedstawia się następująco:

Drużyny męskie:

Sobota 14.8. — godz. 16. Warszawa — Piotrków, godz. 17: Wrocław — Bielsko, godz. 18: Warszawa — Tarnów, godz. 19: Wrocław — Piotrków.

Niedziela, 15. 8. — godz. 9, Piotrków — Bielsko, godz. 10: Wrocław — Tarnów, godz. 11: Warszawa — Bielsko, godz. 12: Tarnów — Piotrków, godz. 16: Tarnów — Bielsko, godz. 18. Warszawa — Wrocław.

Drużyny kobiece:

Niedziela, 15. 8. — godz. 10: Łódź — Lublin, godz. 17: Warszawa — Łódź.

Reprezentacje stolicy nie zostały jeszcze definitywnie ustalone, nastąpi to zapewne w ostatnim dniu, poprzedzającym rozpoczęcie turnieju.

Po turniejach miast od 23 do 30 sierpnia odbędzie się w Warszawie obóz przygotowawczy przed wyjazdem do Sofii i Rzymu. (szer)

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba — Katowice. W. Szeremeta — Warszawa. A. Targosz — Kraków. Mgr Zb. Makowiczka — Zakopane. J. Niecieckl — Łódź. A. Skotnicki — Gdańsk. I Gołębniak — Poznań. E. Grocholski — Przemyśl. J Pieśniarowicz — Lublin. M. Cwikliński — Szczecin. T. Strzębalski — Kielce. T Butkowski — Radom. Zb. Rybak — Rzeszów. Z. Uryn — Olsztyn. W. Wasiucionek — Białystok. — Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73, 355-82, (wewnętrzne: 034, 005, 007). Administracja: Katowice, Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn.: kier. 009, dział prenumeraty 008) — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca „Czytelnik". Katowice ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja Warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, telefon 545 60 — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik". Katowice
Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80.—, z przesyłką pocztową zł 95.—. R 17690